

POGODA

Dzisiaj będzie słonecznie i bardzo ciepło, temperatura do 93 F (35 C). Wiatry południowo-zachodnie z prędkością od 10 do 20 mil na godzinę. Jutro będzie również słonecznie i ciepło, temperatura do 90 F (32 C). Wschód słońca o godz. 5:23 rano, zachód o 8:27 wieczorem.

Dziennik Związkowy

DAILY ZGODA

Published Since 1908

H LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dzisiaj poniedziałek, 8 lipca — Edgara, Elżbiety. Jutro wtorek, 9 lipca — Weroniki, Tomasza. Pojutrze środa, 10 lipca — Amelii, Filipa.

No. 129 Rok (Vol.) LXXVIII

CHICAGO, IL, Poniedziałek, 8 Lipca (July 8), 1985

Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

HANOI ZWRÓCI SZCZĄTKI 26 MIA

Zamrożenie Cen Ropy Naftowej

Na Piechotę Przez Stany

Boston (CT) — Mieszkaniec Minnesoty, Ron Sadowsky, rozpoczął w czwartek swą pieszą wędrówkę poprzez Amerykę, w czasie której ma zamiar przebyć 5,111 mil docierając w grudniu do Los Angeles.

Sadowsky pragnie uczulić w ten sposób społeczeństwo na dół zwierząt, a przy okazji pobić rekord pewnego Nowozelandczyka, który w roku 1977 przemierzył 5,110 mil z Anchorage (Alaska) do Halifax (Nowa Szkocja).

Wybory w Meksyku

Hermosillo, Meksyk (CT) — W niedzielę w Meksyku odbyły się wybory, które traktowane były tutaj jako sprawdzian siły Instytucyjnej Partii Rewolucyjnej (skrót od nazwy w jęz. hiszp. PRI).

Jeszcze przed zamknięciem punktów wyborczych konserwatywna opozycja tzw. Narodowa Partia Działania (skrót w jęz. hiszp. PAN) wystąpiła z protestem, że PRI wypełniła oszustwa na obszarze całego kraju. Ponadto PAN oświadczyła, że około 400 osób zostało rannych w wyniku starć pomiędzy policją a zwolennikami PAN.

W siedmiu stanach Meksyku odbyły się wybory gubernatorskie. Ponadto wybrano także 300 nowych członków krajowej Legislatury i 1,000 członków zarządów lokalnych.

Wybory te uważano także za kluczowy test siły prezydenta Miguela de la Madrid, który jest obecnie w połowie swej sześciolletniej kadencji. Jego partia PRI rzadzi bez przeszkód Meksykiem już 56 lat.

W stanie Sonora, gdzie odbywały się wybory gubernatora, kandydat z ramienia PRI Rodolfo Felix Valdes oświadczył, zanim jeszcze zamknięto punkty wyborcze, że otrzymał trzykrotnie więcej głosów niż jego przeciwnik, Adalberto Rosas i zwrócił się do niego, aby "podał się z godnością".

Wybory w Sonorze były wyjątkowo ważne, ponieważ PRI była poważnie zagrożona przez kandydatkę Rosana, cieszącego się tu dużą popularnością, a występującego z ramienia PAN.

Partia PRI nigdy nie przegrała żadnych wyborów od chwili swego powstania tzn. od roku 1929. Kontroluje ona 31 ośrodków władzy gubernatorskiej w Meksyku oraz zajmuje 299 (spośród 300 możliwych) miejsc w Legislaturze, a także przeważającą większość stanowisk w urzędach zarządów lokalnych.

Rząd Madrida, przewidując zamieszki w różnych częściach kraju podczas wyborów wzmocił postępowanie wojskowe oraz zablokował główne drogi w Sonorze, gdzie ponadto żołnierze przeprowadzili rewizję podróżujących.

W piątek zwolennicy PAN rozpoczęli "siedzącą" demonstrację na granicy ze Stanami Zjednoczonymi, jako wyraz protestu przeciwko dyskwalifikacji inspektorów wyborczych, wyznaczonych przez tę partię do różnych okręgów, gdzie odbywały się głosowania. Demonstracja trwała ponad dobę i skończyła się w sobotę.

Nieprawidłowości w procedurze wyborczej zostały również zauważone przez reporterów w Sonorze i w innych częściach Meksyku.

Jeden z przedstawicieli PAN, Corrella oświadczył: "Jasne jest, że Meksyku nie ma demokracji, ale mamy zaufanie do naszego ruchu (PAN'u)",

Państwa OPEC Nie Osiągnęły Porozumienia

75 % Produkowanej Ropy Sprzedawane Jest Poniżej Ustaleń OPEC

Wiedeń (CT, ST) — Ministrowie Organizacji Państw (OPEC) zakończyli 3-dniowe spotkanie bez uzgodnienia sposobów zapobiegania nieuczciwym posunięciom poszczególnych członków organizacji. Nie udało się również obmyśleć właściwej metody zapobieżenia spadkowi cen ropy.

Ustalono, że następne spotkanie odbędzie się 22 lipca w Genewie. Obserwatorzy twierdzą, że niepowodzenie wiedeńskiego spotkania OPEC spowoduje dalsze wahania na rynku naftowym i jednocześnie wstrzyma większe spadki cen do czasu spotkania w Genewie.

Przewodniczący wiedeńskiego zebrania, min. Subroto z Indonezji, ogłosił, że 13 ministrów opowiedziało się za utrzymaniem obecnych cen i wielkością produkcji oraz zgodziło

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Chłodna Reakcja Syrii

(CST)—Źródła administracji rządowej podały w czwartek do wiadomości, że prez. Reagan zwrócił się do prezydenta Syrii Hafeza Asada z prośbą o wstawienie w uwolnieniu siedmiu pozostałych porwanych Amerykanie w Libanie.

Te same źródła twierdzą, że Syria zajęła raczej "chłodne" stanowisko. Na razie nie widać z jej strony żadnych sygnałów, iż Damaszk gotów jest do współpracy.

Jeden z przedstawicieli administracji rządowej stwierdził, że prez. Reagan wymieniał wobec prezydenta Syrii szereg powodów, dla których porwani Amerykanie powinni być zwolnieni. Assad nie zareagował jednak na to.

Assad odegrał decydującą rolę w sprawie zwolnienia 39 Amerykanów—pasażerów porwanego samolotu linii TWA.

Na początku bieżącego tygodnia źródła rządowe w Washingtonie stwierdziły, iż mają nadzieję, że prezydent Syrii podejmie wysiłki na rzecz zwolnienia 7 pozostałych zakładników amerykańskich znajdujących się w rękach libańskich ugrupowań terrorystycznych.

W czwartek Syria wystąpiła jednakże z ostrzeżeniem wobec Stanów Zjedn. Władze syryjskie oświadczyły, że USA nie "powinny się mieszać do spraw Libanu. "Ostrzeżenie to stanowi reakcję na sankcje podjęte wobec Libanu przez Stany Zjedn.

Jak wiadomo, przed paru dniami Washington ogłosił bojkot lotniska w Bejrucie.

Sześciu Rannych w Ulsterze

Belfast. (UPI)—Na przedmieściu miasta Strabane—w odległości około 60 mil na zachód Belfastu — nastąpił wybuch bomby, który spowodował obrażenia co najmniej 6 osób, w tej liczbie trzech policjantów.

Eksplzja nastąpiła na punkcie granicznym, w odległości około 100 jardów od granicy z Republiką Irlandzką. Przypuszcza się, że bomba podłożona została przez Irlandzką Armię Republikańską (IRA).



LOS ANGELES. — Słynny na całym świecie Wilshire Blvd. i piękny McArthur Park.

Katastrofa Pociągu — 81 Osób Rannych

Elmira, Idaho (CT) — W niedzielę około godziny 2:15 rano, wykołcił się pociąg linii kolejowych Amtrak, wiozący 248 pasażerów i 19 osób obsługi pociągu. Pociąg wypadł z torów w pobliżu małej miejscowości Elmira, przy prędkości 70 mil na godzinę. Wszystkie wagony oprócz jednego, ostatniego, przewróciły się. W wyniku katastrofy 81 osób zostało rannych. Stwierdzono, że najcięższe rodzaje obrażeń, odniesionych przez pasażerów, to złamania kręgosłupa, karku i kończyn.

Specjaliści, badający miejsce katastrofy, zauważyli, że jedna z szyn ułamała się i wbiła się w środek jednego z wagonów pasażerskich, ale szczęśliwie nikt z jadących tam pasażerów nie został ranny.

Rzecznik linii kolejowych Burlington Northern, która jest właścicielem Amtrak, Howard Kallio powiedział, że ten rodzaj torów powinien wytrzymać siłę pociągów jadących z prędkością 79 mil na godzinę.

Okoliczne szpitale udzieliły pomocy wszystkim rannym. Wśród rannych znajdują się również czterej mieszkańcy metropolii chicagowskiej, ale jeszcze nie ujawniono ich tożsamości.

Pociąg przebywał trasę Seattle-

Liban Prosi Syrię o Pomoc

Damaszek (CT) — Premier Libanu Raszdy Karami powiedział w niedzielę, że jego rząd "nie funkcjonuje" i zwrócił się do Syrii z prośbą o pomoc w przywróceniu bezpieczeństwa w Bejrucie.

Karami przebywa w Damaszku, gdzie bierze udział w rozmowach pomiędzy szyitami, sunnitami i Druzami. Rozmowy te mają na celu położenie kresu starciom zbrojnym pomiędzy ugrupowaniami muzułmańskimi.

Oficjalna syryjska agencja prasowa SANA podała, że Karami odbył już rozmowy z prezydentem Syrii Hafezem Assadem i premierem Abdellem-Raufem Kasmem. Nieco wcześniej Assad spotkał się z marszałkiem parlamentu libańskiego Husseinem Husseini, oraz przywódcą szyitów Amal, Nabihem Berri. Rozmowy pomiędzy przywódcami szyitów, sunnitów i Druzów zwane przez syryjską prasę "Wielką Islamską Konferencją" potrwają przypuszczalnie do jutra.

Syria otrzymała "carte blanche" w sprawie działań mających na celu zabezpieczenie pokoju w Bejrucie Zachodnim, gdzie bez przerwy trwają potyczki pomiędzy szyitami Amal i Druzami.

Obserwatorzy polityczni twierdzą, że szuka się w najbliższym czasie spotkania Babiha Berri'ego z przywódcą Druzów Walidem Dżumblattem i wiceprezydentem Syrii Abdellem-Halimem Khaddamem. W zależności od rezultatów tych rozmów Syria podejmie kroki w celu zakończenia walk w rejonie Zielonej Linii oddzielającej Bejrut Zachodni od Wschodniego

Chicago. Dwie sekcje pociągu wyruszyły z różnych punktów, z Seattle i z Portland, Ore., w sobotę po południu, a następnie zostały połączone w Spokane, skąd pociąg wyruszył w kierunku Chicago.

Ekipy linii Burlington Northern porządkowały, w niedzielę, teren katastrofy: reperowały tory i stawały na nie wykołone wagony.

Na miejsce wypadku przybyli również eksperci z Burlington Northern oraz Krajowej Rady Bezpieczeństwa Komunikacji (National Transportation Safety Board).

Przyczyna wykołnienia się tego pasażerskiego pociągu Empire Builder nie jest jeszcze znana.

Specjalna Sesja Legislatury

Springfield, Ill. (ST, CT) — Dziś zbióra się ponownie ustawodawcy stanowi w Springfield na specjalną sesję Legislatury Stanowej, aby w końcu zatwierdzić projekt "Buduj Illinois", przedłożony przez Gubernatora.

Sesja specjalna poświęcona będzie wyłącznie sprawom projektu rozbudowy naszego stanu. Przewiduje się, że dzięki kompromisom zawartym pomiędzy ustawodawcami z partii republikańskiej i demokratycznej, w końcu dojdzie do porozumienia i ustawodawcy wysygnują odpowiednie fundusze na rozpoczęcie prac związanych z tym projektem.

W myśl konstytucji, wiosenna sesja Legislatury stanowej powinna być zakończyć się o północy 30 czerwca. Tymczasem wskutek poważnych opozycji odnośnie szeregu programów, sesja ta przedłużona została o cały tydzień, poprzez Święto Niepodległości, aż do późnych godzin wieczornych ubiegłego piątku. Jest to wypadek niezwykły, ponieważ od ponad 15 lat nigdy sesja nie była przedłużana aż tak długo.

Wskutek poważnych różnic odnośnie subsydiów stanowych na pewne projekty przekładane przez ustawodawców, bardzo długo ociągano się z zatwierdzeniem budżetu na bieżący rok fiskalny, który rozpoczął się 1 lipca. Wskutek tego, 90,000 osób korzystających z zapomóg dla biednych nie otrzymało w terminie czeków z zapomogą za lipiec. Dopiero w piątek, ustawodawcy stanowi w Izbie Reprezentantów ostatecznie zatwierdzili cały budżet tym samym upoważniając agencje opieki społecznej do wydania czeków biednym rodzinom.

Dzisiejsza, specjalna sesja Legislatury, rozpocznie się punktualnie o godz. 12 w południe. Więcej szczegółów na temat zatwierdzonych przez ustawodawców ustaw, prześlemy w następnych wydaniach.

Cytrusowa Pomyłka

Cytryny i pomarańcze nazywamy cytrusami tylko na skutek pomyłki starożytnych Greków i Rzymian.

Gdy Hellenowie przywędrowali nad Morze Śródziemne przypuszczali, że mają do czynienia z jakąś odmianą cedru (gr. kedres). Nazwa przyjęła się, z tym, że Rzymianie przekształcili ją na citrus. Pisano wówczas o każdym owocu tej rodziny jako o malum citrenum (jabłku cytrusowym) i dlatego nie wiemy dziś jaki był najpopularniejszy owoc tego czasu.

Wiadomo natomiast, że najdawniej uprawianym przez człowieka gatunkiem cytrusa jest cytron (także cedrat), którym w czwartym tysiącleciu przed Chrystusem trafil z Chin do Mezopotamii, Medii i Persji. Do Europy cytron został prawdopodobnie przywieziony przez żołnierzy Aleksandra Wielkiego w III wieku po Chr.

Także pomarańcze pochodzą z Azji, a do Italii dotarły poprzez Egipt i Maroko. Sadzonki cytrusów przywiózł do Ameryki Krzysztof Kolumb w czasie swej drugiej wyprawy. Sadzonki te pochodziły z Wypł Kanaryjskich, dokąd dotarły zapewne z Maroka.

Tak więc cytrusy w Nowym Świecie liczą sobie prawie tyle lat, co odkrycie Ameryki.

Agca Usprawiedliwia Sprzecznosc Swych Zeznań

Rzym. (UPI)—Terrorysta turecki Mehmet Ali Agca, który oskarżony jest o przeprowadzenie próby zamachu na Papieża Jana Pawła II, twierdzi obecnie, że powodem sprzeczności w składanych przez niego zeznaniach jest fakt, iż starał się ochronić porwaną przed dwoma laty dziewczynkę.

Emanuela Orlandi, córka pracownika Watykanu, porwana została w dniu 22 czerwca 1983 r. z przystanku autobusowego w Rzymie. Agca jest przekonany, że dziewczynka żyje i znajduje się w rękach terrorystycznej organizacji tureckiej "Szare Wilki." Do organizacji tej należał również ongiś Agca.

Turcy, w których rękach znajduje się dziewczynka, domagali się wielokrotnie zwolnienia Agcy z więzienia. Zwolnienie go miało zapewnić utrzymanie porwanej dziewczynki przy życiu. Agca odsiaduje karę dożywocia za próbę zamachu na życie papieża Jana Pawła II.

Władze twierdzą, że nie znają losów dziewczynki. W chwili porwania, Emanuela Orlandi liczyła lat 15.

Konferencja Państw Sojuszu ASEAN

(UPI) — Sekretarz stanu George Shultz uda się na konferencję Państw Sojuszu Połudn.-Wschodniej Azji — ASEAN.

Jedną ze spraw omawianych w czasie konferencji będzie zagadnienie Kambodży. Chodzi o znalezienie rozwiązania politycznego dla tego kraju. Zarówno Stany Zjedn. jak i ASEAN — główni sprzymierzeńcy antywietnamskiej koalicji w Kambodży, dążą do znalezienia rozwiązania, w ramach którego ludność Kambodży mogłaby przeprowadzić wolne wybory i wybrać własny rząd.

Sześciu ministrów państw członkowskich sojuszu ASEAN zamierza przedyskutować propozycję przedłożoną przez Malezję. Malezja zaproponowała, aby specjalny wysłannik, uprawiający "diplomację wadłową", odbył rozmowy z obu zwalczającymi się ugrupowaniami — z uznanym przez ONZ ruchem socjalistów kambodzańskich oraz popieranym przez Wietnam reżymem Heng Samrina. Do tej pory obie strony odmówiły odbycia spotkań lub rozmów.

Ogłosił Departament Stanu

Wietnam Zabiega o Poprawę Stosunków z USA

Hong Kong (CT) — Rząd Wietnamu poinformował, że zwróci Stanom Zjednoczonym szczątki 26 żołnierzy amerykańskich zabitych podczas wojny. Ponadto Hanoi dostarczy "informacji" koniecznych do ustalenia tożsamości 6 innych żołnierzy. Będzie to największa liczba zwłok zwróconych Stanom Zjednoczonym przez Wietnam od czasu zakończenia wojny w Indochinach dziesięć lat temu.

W dodatku Wietnam pozwoli amerykańskiej grupie prowadzić poszukiwania w miejscu rozbicia się samolotu B-52 w poszukiwaniu szczątków załogi. Przedstawiciel rządu w Waszingtonie powiedział, że jest to sygnałem, iż Hanoi krytykowane często przez prezydenta Reagana za odmowę zwrotu zwłok amerykańskich żołnierzy, dąży do normalizacji stosunków ze Stanami Zjednoczonymi.

Komunikat w tej sprawie został ogłoszony przez Departament Stanu po spotkaniu sekretarza stanu Georga Shultza z kilkoma przywódcami azjatyckimi.

W marcu bieżącego roku szczątki 6 żołnierzy amerykańskich zostały przekazane przez Wietnam. Powiększyło to liczbę zwłok poległych w Wietnamie żołnierzy, które zostały zwrócone rodzinom do 99.

Szczątki ponad 2500 żołnierzy USA zarejestrowanych jako "zaginionych w akcji" (missing in action — MIA) znajdują się w Wietnamie, Laosie i Kambodży. Władze amerykańskie nie spodziewają się, że zwłoki poległych zostaną zwrócone rodzinom, starając się jednak o zwrot możliwie największej ich liczby.

Ponadto Hanoi poinformowało, że zwrócenie przez Wietnam szczątków poległych Amerykanów jest dowodem

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Kongresmani Ostrzegają Ortege

Managua (CST) — Dwaj kongresmani amerykańscy wezwali szefa Sandinistów, Daniela Ortege, by zerwał wreszcie bliskie stosunki z Kubą i Związkiem Sowieckim i podjął kroki ku porozumieniu z innymi krajami Ameryki Środkowej.

W swej impulsywnej odpowiedzi Ortega oskarżył administrację Reagana o zaciśkanie pierścienia wokół Nikaragui i powiedział, że Sandiniści będą podtrzymywać bliskie stosunki z ZSSR i innymi państwami bloku sowieckiego, bowiem są "dobroczynnami narodu nikaraguańskiego."

Reprezentacji Don Ritter (R.-Pa.) i George E. Brown Jr. (D.-Ca.) odwiedzili Nikaraguę w trakcie swej podróży po siedmiu krajach Ameryki Środkowej. W dniu dzisiejszym zamierzają złożyć wizytę Fidelowi Castro na Kubie.

"Wszystko co staraliśmy się popowiedzieć Ortecie—oświadczył obaj kongresmani dziennikarzom — to to, że nie tylko Prezydent, nie tylko Republikańcy, ale obecnie cały Kongres, łącznie z demokratami, jest przeciwny polityce Sandinistów."

Zapytany o to, czy nie obawia się wzrostu antysandinistowskich nastrojów w Kongresie, Ortega odpowiedział kongresmanom — "tak, niepokoi nas to, ale jesteśmy przekonani, że niezależnie od tego, co się dzieje w Kongresie, eskalacja zbrojeń i możliwość bezpośredniej interwencji zbrojnej wzrasta."

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Zuchy to przyszłość harcerstwa
Rozpoczynając pracę harcerską w Chicago na początku 1950 lat mogliśmy stwierdzić, że właśnie gromady zuchowe stały się początkiem rozmachu pracy harcerskiej w Chicago. Natomiast wzrost zuchów w gromadach dały kolonie zuchowe — ruch, radość i swoboda, które tam znajdowały nasze zuchy jadące do Tinley Parku.

Dziś mamy wspaniały teren kolonijny w własnym ośrodku w Wisconsin. Niestety ostatnio zauważamy mniejszą liczbę zuchów wybierających się na kolonie. Postarajmy się znaleźć przyczynę tego faktu. Być może są inne bardziej atrakcyjne sposoby spędzania wakacji, część może wyjechać na wakacje do kraju, zbyt małe stany liczbowe gromad, a może kolonie straciły swój atrakcyjny charakter. Zastanówmy się.

A tymczasem podajemy z "Księgi wodza zuchów" A. Kamińskiego:

"Pochwała kolonii"

Zbiórka w lokalu jest najłatwiejszą formą zuchowych prac. Boisko jest niezłym terenem gier i ćwiczeń. Wycieczka zaś, szczególnie wycieczka do lasu — to już wyższy poziom zbiórki, to doskonale dla zdrowia i świetnie dla ćwiczeń zuchowych miejsc zabaw.

A kolonia?

Kolonia to jak gdyby trzydziestokrotne zwiększenie wycieczki (w naszych warunkach tylko piętnastokrotnie). To czar nieznanego, pełnego pociągających tajemnic życia leśnych ludzi.

Kolonia — to zapowiedź długich tygodni trwających zabaw w Indian, kiedy to włosy przystrajają się piórami jastrzębi, a w rękach trzyma się gietki, jałowcowy luk. To — budowa w dzikich odludnych częściach lasu tajemniczych szałasów, to — przedziwne zgranie się w Robinsonów, szukających zagubionego Piętaszka według śladów rozrzuconych ziaren fasoli.

Kolonia — to cały dzień prawie nago w promieniach życiodajnego słońca, to wdychanie głębokie powietrza, przesiąkniętego żywicią — sosną i świerków, to woda i porywająca nauka pływania.

Kolonia to codziennie bohaterские wysiłki męskiego życia. To zaprawa do późniejszego obozowania harcerzy, to stałe przezwyciężanie przeszkód i trudności, kiedy wszystko trzeba robić samemu, kiedy samemu trzeba dać sobie zawsze radę. To — rozkosz i romantyzm pierwszej w życiu samodzielności i pierwszej odpowiedzialności.

Aż nadto dużo jest względów dla stwierdzenia, że kolonia jest najważniejszym i nie zastąpionym terenem wychowania zuchowego. Niestety jednak jest ona zarazem tak trudnym do realizacji przedsięwzięciem, że tylko bardzo dobrze zorganizowane i prowadzone gromady mogą sobie na to pozwolić.

Skaut naczelny zapewniał powodzenie kolonii, jeśli wódz zrealizuje przyrzeczenie: "Pragnę aby moja kolonia była dla wszystkich moich zuchów najradośniejszym wydarzeniem w życiu".

Zyczymy — niech kolonie w roku jubileuszowym będą takimi najradośniejszymi wydarzeniami dla każdego z was zuchy — pełne słońca, radości i dzielności i niech przyniosą każdemu, wiele nowych gwiazdek i sprawności. A po koloniach odpowiemy sobie, czy były one naprawdę "najradośniejszymi wydarzeniami".

Nasi Graduanci

Z miłym zadowoleniem podajemy tegorocznych graduantów — harcerki i harcerzy — z polskiego gimnazjum im. K. Pułaskiego: Beata Pawlikowska, (b. przyboczna Gromady Krasnoludków), Franciszek Palnica, Wiktor Szczeba, Robert Toczycki i Konrad Więcek. Jak nam wiadomo wszyscy wybierają się na studia. Gratulujemy i życzymy powodzenia.

Również z przyjemnością podajemy pierwsze nazwiska tegorocznych graduantów z wyższych uczelni: Barbara T. Grabowska (córka druhostwa Ignacego i Krystyny), otrzymała w North Western Un. doktorat z dziedziny micro-comp. Sc., oraz druh Andrzej Toczycki (z 4-tej D.H.), B.S. comp. Sc. w North Western z najwyższym wyróżnieniem.

Wyrażamy radość z osiągnięć wybijających się w nauce — harcerzy. Graduantom i ich rodzicom, wyrażamy uznanie i życzymy dalszych sukcesów.

Dalsze nazwiska podamy w miarę ich nadsyłania.

Inni o Wystawie Jubileuszowej

Do książki pamiątkowej wystawy wpisało swoje uwagi 60 osób. Większość to dawni lub obecni harcerze oraz rodzice młodzieży harcerskiej — zwłaszcza tej dawnej.

Niektórymi uwagami chcemy podzielić się drogą przez kronikę z naszymi przyjaciółmi, między innymi z tymi, którzy nie mieli okazji jej oglądać.

"Bardzo imponująca i interesująca wystawa. Powinna być stałym pokazem waszej potrzebnej i koniecznej pracy. Alojzy Mazewski".

"Z wielką przyjemnością i wzruszeniem oglądałam wystawę. Podziwiałam ilość włożonej pracy oraz bogactwo dokumentów. Łączę serdeczne harcerskie pozdrowienia — mgr. A. Maćkowska".

"I thought it was very informative to see the effect of the Scouting Movement on the Polish People throughout the world. Dorothy I. Hall".

"Fantastic detailed historical exhibit showing untold hours of devoted Polish Scouting throughout the world. Congratulations. May God Bless your exemplary work. Sto lat — Walter Miczyński".

"Serdeczne gratulacje z okazji 75-lecia Waszej wspaniałej pracy. Wystawa jest bardzo piękna, widać ogrom pracy i wyobraźni artystycznej! Dziękujemy za pokazanie pracy przez tyle lat. Szczególne Boże w dalszej pracy. — Helena Ziolkowska".

"Przyjemnie było wspomnieć lata harcerskiej pracy. Czuwaj! — Władysław Toczycka".

"Jako harcerz z Baranowicz i Stołpców — Chorągwi Wieleńskiej — życzę dalszej owocnej pracy. — J. Morelowski".

"Ciekawa praca wychowawcza — życzymy dalszych sukcesów (—) nieczytelny".

"I support the wonderful Organization — Regina Rose".

"I think its' wonderful that the Polish Harcerze have carried on. The exhibit is very interesting and informative. Thank you. — Frances Kobylecki".

"Bardzo dobrze zorganizowana wystawa daje obraz rozwoju Harcerstwa Polskiego. Gratuluję sukcesu i życzę dalszej owocnej pracy. — A. Kalkowski, Przedstawiciel Rządu Polskiego w Stanach Zjedn".

Dalszy ciąg opinii o wystawie podamy później. Obecnie ostatni odcinek listy darów złożonych na Wystawie:

Pp. E. Zmudka \$6.; po \$5., — złożyli: pp. Irena Przyłuski, Zofia Frąckowiak, Janina Solecka, Mira Ziemiernerman, Tadeusz Kuroś, Frank Klimas, Andrzej Lesiak, ks. Fr. Myszkowski, Leon Luks, D. Stądnik, W. Wyrwa, po \$3.; pp. St. Słomiany, Ewa Pyka, po \$2.; A. Cyma, Jan Cygan, Stanley Siembrzyński, \$1.; złożyli pp. Lucyna Korzeniowski, Zofia Thomas, Maria Siepak, S. Nowak.

Wszystkim wymienionym składamy serdeczne harcerskie podziękowanie. Ogólnie złożono dary w sumie \$908,- co częściowo pozwoliło nam pokryć koszty wystawy.

ADWOKAT D. GILNA

- Rozwody
 - Odszkodowania
 - Uszkodzenia Cieleśne
 - Sprawy Kryminalne
 - Sprawy Imigracyjne
 - Kupno-Sprzedaż Interesów
- 825-3184
5642 W. DIVERSEY AVE.
MOWIMY PO POLSKU

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

- Rozwody
- Uszkodzenia Cieleśne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym

Pierwsza Wizyta BEZOPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwon 7 dni w tygodniu.
24-godzinny. Dwa biura:
Downtown i Northwest.
726-3753

Specjalny Medal Dla Prez. A. Mazewskiego



Korzystając z pobytu w Chicago, Henry Archacki, dyrektor Muzeum Polskiego w stanie Nowy York, wręczył prezesowi Kongresu Polonii Amerykańskiej i Związku Narodowego Polskiego Alojzemu A. Mazewskiemu specjalny medal wydany z okazji 50-rocznicy śmierci Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i rocznicy śmierci ks. Jerzego Popiełuszko.

Na zdjęciu od lewej: dr. Edward Różański, wiceprezes ZNP Antoni Piwowarczyk, prezes Alojzy Mazewski, Henry Archacki, wiceprezesa ZNP Helena Szymanowicz oraz sekretarz generalny ZNP Emil Kolasa.



Prezes Mazewski otrzymał właśnie ten medal, zaprojektowany i wykonany przez artystę rzeźbiarza Andrzeja Pityńskiego. Medal ma średnicę 3 i pół cala, odlany jest w brązie. Wydano jedynie 40 sztuk, tych pięknych medali.

Otwarcie Panoramy Racławickiej

(DP—Londyn) — Po prawie 40 latach, 14 czerwca 1985 r. zawiązała we Wrocławiu odrestaurowana Panorama Racławicka. Jest to nie tylko okazja do wzruszeń dla lwowiaków (i wrocławian), ale i ukoronowanie wieloletnich wysiłków tysięcy pełnych poświęcenia ludzi.

Dzieło Styki i Kossaka umieszczono w doskonale zaprojektowanej rotundzie, którą wyposażono w szereg nowoczesnych urządzeń: przeciwpożarowych, kontrolujących wilgotność i temperaturę powietrza oraz, co dało wspaniałe efekty, specjalny rodzaj oświetlenia, imitujący światło słoneczne.

Uroczystość otwarcia została przez władze "wyciszona", nie licząc udziału orkiestry Śląskiego Okręgu Wojskowego oraz ministra Kultury i Sztuki, Żygulskiego, zwanego nie bez powodu "ministrem wymiotnym". Tzw. środki masowego przekazu pominęły okazję milczeniem.

Natomiast w niedzielę 16 czerwca w Katedrze wrocławskiej odprawiona została specjalna Msza św. dziękczynna z koncertem muzyki i poezji z okresu Insurekcji i konfederacji barskiej. Odśpiewano pieśń konfederatów barskich, która weszła już w kraj do repertuaru hymnów kościelnych.

Niestety w tej beczce miodu znalazła się łyżka dziegciu. W wstępie rotundy, na ścianie przy głównym wejściu umieszczono napis, że "Panorama Kossaka i Styki znalazła miejsce we Wrocławiu jako dar ZSRR".

Podwyżka Opłat Za Kopie Dokumentów

Klerk powiatowy Stanley Kusper informuje, że zgodnie z decyzją podjętą przez Radę Powiatową, koszty wyszukiwania w aktach dokumentów, takich jak metryka urodzenia, zostały podwyższone o \$2. Obecnie więc, od 1 lipca za metrykę ślubu płacić się będzie \$5 (zamiast jak dotychczas \$3). Dodatkowe kopie kosztować będą tak jak poprzednio tj. \$2.

"Najazd" Policji Na Uniwersytę w Seulu

Seul. (CSM) Policja dokonała "najazdu" na dziewięć większych wyższych uczelni. Aresztowano 65 przywódców demonstracji antyrządowej.

Policja zatrzymała także 19 studentów, którzy wzięli w zeszłym miesiącu udział w strajku okupacyjnym w amerykańskiej bibliotece rządowej położonej w centrum Seulu. Jednym z aresztowanych był przywódca strajku, student Korea University.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milezenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

TATRY - IRENA'S

Sausage Shop and Delicatessen
5205 W. Belmont 282-6880

Poleca wyroby delikatесowe i wędliny własnej produkcji. Godz.: codziennie od 8 rano do 8 wiecz., w niedzielę od 10 rano do 4-ej po południu.

Maria Dąbrowska

NOCE I DNI

Tom IV
MIŁOŚĆ Część druga

2

Schylił się nad dziennikiem, a dziewczęta wyciągnęły szyje usiłując z ruchu ręki rozpoznać stawiany stopień. Rozpoznały dwójkę. Następną wywołaną była jedna z Rosjanek. Stroili kuszące miny do nauczyciela, a on wdzięczny się okazując zadowolenie w sposób, który Agnieszka określiła po cichu słowami: „merda ogonem”. Szttywna dama klasowa, ze swą twarzą niezdolną do wyrażania jakichkolwiek uczuć, siedziała nieruchomo, wpatrzona we wszystkie naraz uczennice.

Raptem w głębi gmachu huknęły drzwi budząc echo w sąsiadującej z klasą sali rekreacyjnej. Zarazem dała się słyszeć niewyraźna wrzawa, mnóstwo kroków biegło po schodach, jakby przedwcześnie zaczynała się pauza. W mgnieniu potem wszystko wypadło tak nagle ze zwykłego porządku rzeczy, jak nagle jawa przeobraża się w sen. Drzwi klasy otworzyły się gwałtownie i czy pchnięte, czy z rozmachu, zatrzęsły się z powrotem. Rozległ się brzęk tłuczonego szkła i potężny, zbiorowy krzyk. Dziewczęta zerwały się z ławek. Nauczyciel spaśował i ni stąd, ni zowąd usiadł na stopniach katedry. Dama klasowa stała przy swym stoliku i powtarzała:

— Nie bezpakojties', gaspada. Nie bezpakojties'!

Ktoś krzyknął cienkim głosem:

— Spasajties'! radi Boga! Nas ubjut! — Ktoś płakał histerycznie.

Po chwili Agnieszka uczuła, że jest już w sali, naciskana ze wszystkich stron przez tłum chłopaków w szarych szynelach i zesuniętych z czoła czapkach. Zdyszani mitali się i krzyczeli: — Precz z moskiewską szkołą! Precz! — Precz! Precz!

Agnieszka słyszała to już nie uszami, w których coś tylko cienko bzycało, a całą sobą. Zdaje się, że sama też krzyczała, ale nie słyszała i swojego głosu, czuła tylko wysiłek w piersiach i suchość w otwartych ustach. Na ulicy spostrzegła, że nie ma kapelusza ani pasków z książkami. Jednak płaszcz miała na sobie, ale kiedy go włożyła, z tego już nie mogła sobie zdać sprawy. Przystanawszy na chwilę, uczuła zimne i ciężkie, choć bezbolesne uderzenie w głowę, coś mokrego ściekło jej po twarzy. To z dachu kapalo. Była odwilż i zewsząd spływały strugi wody złoćąc się w słońcu. Blask mokrej, pachnącej roztopami pogody ćmił oczy. Rozejrzała się, ale nie zobaczyła już koło siebie nikogo znajomego. Same obce postacie uczniów i dziewcząt biegly pędem, potykając się i wciąż krzycząc. Błoto prysnęło jej na rękę. Ktoś zawołał tuż nad jej uchem:

— ...Nie! Do realnej szkoły!

Minął ją wyrostek z czapką w rękach, od której usiłował oderwać metalowe litery gimnazjalne. Zwołnił biegu, potrącono go, upuścił czapkę i, podążwszy ją zbloconą z ziemi, popędził z krzykiem dalej.

— Prędzej, prędzej! — usłyszała koło siebie znajomy głos. Władka Dunin chwyciła ją za rękę. — Prędzej! — wołała. — Wojsko idzie!

Agnieszka pomknęła za nią krzycząc. W końcu zabrakło jej tchu. Przystanęła i odskoczyła spod konia dorożkarskiego, który spłoszył się i stawał dęba. Dorożkarz usiłował go poskromić i zjechać w boczną ulicę. Agnieszka obejrzała się i zobaczyła za sobą już nie młodzież, ale tłum borych postaci, nad którym zwijała się i rozwijała nieduża czerwona chorągiew. Tłum śpiewał:

Nasz sztandar płynie ponad trony,
niesie on zemsty grom, ludu gniew...

Puściła się znów pędem, żeby dogonić swoich. Po chwili w oczach jej błysnęła rzeka, pod stopami zatętnił żelazny most. Przebyli już prawie całe miasto i znaleźli się na obszernej placu przed nowym gmachem szkoły realnej. Agnieszka otarła się o babę z koszem w ręku, która krzyknęła:

— Panienko, panienko! Co to takiego się stało?

Większość młodzieży wdarła się już do wnętrza gmachu. Agnieszka podbiegła ku parterowemu oknu, za którym była klasa Tomasza. W tejsze chwili okno otwarło się, wyskoczył przez nie rostry uczeń z szynelom i czapką pod pachą, zderzył się z Agnieszką, wrzasnął jej prosto w twarz:

— Niech żyje polska szkoła! — i pobiegł przed siebie.

Agnieszka zadrżała do klasy, w której kotłowali się przestraszeni malcy. Zobaczyła bladego, bliskiego placzu Tomasza.

— Tomaszek! — zawołała. — Nie bój się! Chodź!

Podbiegł i wyciągnął do niej rękę.

— Tam biją! — wołał. — Co się stało? Tam biją!

— Głupi. Nikogo nie biją! Ubieraj się i chodź! Będziemy mieli polską szkołę! Śpiesz się, bo mamusia pewno już o nas niespokojna.

Gdy niebawem szli oboje ku Raciborskiemu Przedmieściu, tłum cichł już i rozpraszał się. Naprzeciwko siebie ujrzeni natomiast jadący pomału oddział dragonów. To ich nieco stropiło, tak że przestali rozmawiać. Dragoni jechali stępą, rozglądając się. Pod jednym końem się kręcił, przysiadł na zadzie i nie chciał się utrzymać w szeregu. Żołnierz kłął, klepał go i ścigał cugle.

Wiadomość o wybuchu strajku szkolnego rozniosła się po mieście z błyskawiczną szybkością i Michalina Ostrzeżńska dała o tym natychmiast znać na Raciborskie Przedmieście przez Bazylego ze sklepu.

Pani Barbara chodziła po mieszkaniu tam i z powrotem, wyglądając przez okna, niepewna, co robić? Czy czekać, czy iść po dzieci. Ale gdzie ich ma szukać?

Na szczęście dzieci nie dały na siebie długo czekać. Usłyszawszy je w przedpokoju, natychmiast uspokoiła się i wyszła im naprzeciw.

— No — spytała ochoczo, jakby wracały z majówki. — I co?

— Mamusi... Nie ma już... nie ma już... — Agnieszka nie mogła nic więcej powiedzieć. Płacząc i całując się padły sobie z matką w objęcia.

Niebawem, naopowiadawszy się o przeżytych wzruszeniach i wypiszy herbatę, pojechali wszyscy troje do pani Wenordenowej po Emilke.

Pani Barbara drżała o nią, gdyż dla tego dziecka bała się takich nawet niebezpieczeństw, które mogły grozić jedynie innym.

Na mieście było spokojnie.

Bogumił, dowiedziawszy się o strajku szkolnym i o rozruchach w mieście, kazał naładować kosz zapasów spiżarnianych i, nie czekając niedzieli, pojechał do Kalińca. Po drodze wyrzucał sobie zgnębiony, że nie był u rodziny w ciągu całego stycznia, dokuczalo mu niedorzeczne poczucie, jakoby jego postępowanie na wsi miało związek z wybuchem zaburzeń. Był niespokojny i dziwił się zarazem, bo pręcej nie wiem czego by się spodziewał niż tego, że rewolucja w Kalińcu zacznie się jakby od jego dzieci. Dopiero gdy, wjechawszy do miasta, zobaczył, że sklepy są otwarte, a na ulicach panuje ruch jak zwykle — poczuł się lepiej na duchu. Zaś wstępując na schody był już całkiem spokojny, o wiele pewniejszy siebie niż na przykład w zeszłym roku w czasie sprawy z Ksawunią. Był nawet jakby szczególnie wszystkiemu rad, a do rodziny tak serdecznie usposobiony, jak nie był dawno. — Nie czynię chyba nic złego — myślał — kiedy odczuwam taki spokój.

Ofiary Reżimowego "Aktu Łaski"

Lista Aresztowanych i Skazanych

Od amnestii dla więźniów politycznych minął niecały rok. Lecz ten "akt łaski" wobec reżimu przeciwników politycznych nie oznaczał końca represji. Tak jak można było przypuszczać, więźnia zaczęły zapelniać się z powrotem. Dobiegł końca jeden z ważniejszych procesów politycznych — Władysław Frasyniuk, Adam Michnik i Bogdan Lis powędrowali po raz kolejny do więzień. Inne procesy przeciwko działaczom "Solidarności" niezdobyły tak wielkiego zainteresowania na Zachodzie. A przecież toczą się sprawy polityczne przed PRL-owskimi sądami prawie codziennie.

Poniżej podajemy listę osób niedawno aresztowanych. Część z nich już otrzymała wyroki, część dopiero oczekuje na procesy w aresztach śledczych. Lista ta jest oczywiście niepełna. Jak twierdzi Jerzy Urban, rzecznik reżimu, w aresztach i więzieniach przebywa obecnie 112 osób zatrzymanych z powodu działalności politycznej, ale faktyczna liczba jest niewątpliwie znacznie wyższa.

Warszawa

Czesław Bielecki został aresztowany 13 kwietnia w Warszawie. Z zawodu jest on architektem, autorem popularnych plakatów "Solidarności". Od dawna związany z opozycją demokratyczną po wprowadzeniu stanu wojennego pisał do prasy podziemnej, głównie do tygodnika "CND" pod pseudonimem Maciej Poleski. Po Bieleckiego przyszło aż 20 tajniaków i 2 mundurów. W trakcie aresztowania został on mocno pobity. Wraz z nim aresztowano Marię Twardowską, siostrzenicę znanego poety ks. Jana Twardowskiego współpracującego z "Tygodnikiem Powszechnym". Jak twierdzi Jerzy Urban, Bielecki współpracował z Clivem Loertscherem, obywatelem szwajcarskim, aresztowanym w Polsce w tym samym czasie i oskarżonym o "pomoc w prowadzeniu nielegalnej działalności".

Walerian Kliniewicz, pracownik instytutu przetwarzania danych w Warszawie, został aresztowany 23 marca (brak bliższych informacji). Marek Mickiewicz, aresztowany 2 września 1984 r., 28 marca br. został skazany przez sąd Warszawa-Praga na 2 lata więzienia za "nawoływanie do niepokoju społecznego poprzez rozpowszechnianie publikacji zawierających fałszywe informacje".

Bogdan Bujak, brat ukrywający

Spotkanie Koła Fundacji AK

Miesięczne spotkanie Koła Fundacji AK odbędzie się w środę, 10 lipca o godz. 7:30 wieczorem w Domu OO Jezuistów, pod adresem 4105 N. Avers Ave.

Naszym gościem będzie profesor Jerzy Lilien, który wygłosi prelekcję pod tytułem — "Zasady komputera i zastosowanie jego do pracy weterynarsko — społecznej".

Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków na to spotkanie.

E. Filipowicz — sekretarka

"Starodawny Piknik Polski"

Polski Legion Amerykańskich Weteranów, Posterunek 188 "Liberty" w McHenry, Ill., zaprasza na "Starodawny Piknik Polski", który odbędzie się w niedzielę, 14 lipca, w Pearl Street Park w sąsiedztwie McHenry. Początek — o godz. 12 w południe.

Będzie można skosztować staropolskich potraw, kupić polskie pamiątki, posłuchać muzyki.

Wstęp wolny. Zapraszamy wszystkich chętnych.

"Dzień Zdrowia Dziecka" w Szpitalu Northwest

Szpital Northwest, przy 5645 W. Addison zawiadamia o drugim dorocznym "Dniu Zdrowia Dziecka", organizowanym 27 lipca, w sobotę, w godz. od 9 rano do 4 po poł.

Organizatorzy zapraszają rodziców wraz z dziećmi w wieku od 3 do 13 lat do uczestnictwa w programie, który będzie obejmował bezpłatne badania ogólne dzieci (wzrost, słuch, przegląd zębów).

Dzieci będą miały możliwość posłuchania bicia własnego serca, obejrzenia zdjęć rentgenowskich i zapoznania się z wieloma funkcjami ludzkiego ciała.

Po wszelkie informacje prosimy dzwonić: 282-7000, w.3245.

Z Uroczystości Ku Czcii Mieczysława Haimana

Przed miesiącem w Chicago, odbyły się uroczystości poświęcone pamięci wielkiego historyka Polonii Amerykańskiej, długoletniego kustosa Muzeum Polskiego w Chicago, Mieczysława Haimana. Poniżej kilka fotografii z tych uroczystości.



W uroczystej Mszy św. odprawionej przez ks. pb. Alfreda Abramowicza, w asyście kilku księży, uczestniczyła liczna rzesza Polonii, z przedstawicielami naczelnymi organizacji polonijnych na czele.



Widok kościoła św. Jacka w czasie Mszy św., w intencji śp. Mieczysława Haimana.



Po Mszy św. na cmentarzu św. Wojciecha w Niles, Illinois, ks. bp. Afred Abramowicz poświęcił pomnik wzniesiony na mogile śp. Mieczysława Haimana. Odsłonięcia pomnika dokonał prezes Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego Józef Drobot.



W imieniu Polonii, o pracy i zasługach Mieczysława Haimana mówił prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej i Związku Narodowego Polskiego mec. Alojzy Mazewski. Na zdjęciu obok Prezesa, dr Edward Różański, generalny przewodniczący uroczystości ku czci Haimana.



W czasie uroczystości na cmentarzu przemawiał Henry Archacki, dyrektor Muzeum Polskiego w Port Washington, N.Y.



Uczestnicy uroczystości ku czci śp. Mieczysława Haimana w czasie hymnów odpiewanych na cmentarzu, przy odsłonięciu pomnika. Od lewej: p. Przyłuska, sędzia F. Sulewski, ald. Roman Puciński, W. Cioth, Józef Drobot — prezes Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego, prezes KPA i ZNP Alojzy Mazewski, Regina Oćwieja — wiceprezeska ZPRK.

(wszystkie zdjęcia — Vic Modliński)

Komunikat Komitetu Skarbu Narodowego

Miesięczne zebranie Komitetu Skarbu Narodowego odbędzie się w piątek, 12 lipca, o godz. 7:30 wieczorem, w Domu 90 Placówki SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd. Skarbnik urzędował będzie już od godz. 7. Można będzie wpłacić mu należność za doręczone bilety loteryjne, których ciągnięcie odbędzie się w czasie pikniku, w Ogrodzie Woźniaka, w niedzielę, 4 sierpnia.

Wpłaty Na Skarb Narodowy

Można też wpłacać dowolne donacje na wsparcie działalności politycznej Polskiego Rządu na uchodźstwie. Przy większych wpłatach szanowni donatorzy otrzymują specjalne Dyplomy Uznania.

Każdy kto taki dyplom posiada, będzie się mógł pochwalić, że wspierał godny, narodowy cel, w krytycznych dla Polski chwilach. Można też wpisać się do "Złotej Księgi Skarbu Narodowego," na życzenie, co przekazane zostanie historii Polski. Księga taka prowadzona jest w Londynie, a lokalne ogniwa Skarbu Narodowego, rozsiadane w świecie zachodnim, przekazują życzenia i wpłaty do centrali.

Zachowanie ciągłości prawnej Państwa Polskiego, tzw. legalizm — to wielka rzecz.

* * *

Tradycyjny piknik Skarbu Narodowego odbędzie się w niedzielę, 4 sierpnia, w Ogrodzie Woźniaka. Początek o godzinie 1 po poł. Wiele atrakcji zapewnione. Do tańca przygrywać będzie orkiestra "Happy Quartet." Uczestnikom pikniku życzymy miłej zabawy.

Życzenia powrotu do zdrowia: kierujemy dla pana pułkownika Piotra Harcaja — członka-założyciela Skarbu Narodowego. Steranemu w służbie dla narodu polskiego, ubywa mu sił do dalszej pracy. Pragniemy Cię zobaczyć wśród nas, jak najszybciej, Panie Pułkowniku.

Imponujący walny zjazd Studium Spraw Polskich odbył się ostatnio w zakładach naukowych w Orchard Lake, Michigan. Na zjazd przybyło

Kącik Stowarzyszenia Samopomocy

Ostrzeżenie. — Osoby będące w Stanach Zjednoczonych na wizie mają w swych paszportach tak zwane wkładki wizowe, otrzymane przy przyjeździe (Form I-94 — biała kartka).

Jest to najważniejszy dokument, którego nie oddaje się absolutnie nikomu. Ponieważ są wypadki, że przy przedłużaniu paszportu lub wizy giną te wkładki, ostrzegamy zainteresowanych, by przy wyżej

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

W niedzielę, 14 lipca organizujemy wyjazd do Ojców Salwatorianów w Gary, Ind., na nabożeństwo do Matki Boskiej Fatimskiej. Odjazd o godz. 11:30 z 48-mej i Western, o 11:35 z 47-mej i Wolcott i o 11:40 z 51-szej i Ashland. Bilety po 6 dol. od osoby. Przyporóżamy również o możliwości wyjazdu do Ojców Karmelitów w niedzielę, 21 lipca na odpust.

Odjazd o godz. 9 rano z 48-mej i Western, o 9:05 z 47-mej i Wolcott i o 9:10 z 51-szej i Ashland.

Bilety po 7 dol. od osoby. Prosimy już robić rezerwacje. Są jeszcze wolne miejsca na wycieczkę do Matki Boskiej Snieżnej w Belleville, Ill., która odbędzie się w dniach 20 i 21 lipca. Bilety po 90 dol. od osoby. Odjazd rano o godz. 6 z 48-mej i Western, o 6:05 z 47-mej i Wolcott.

W sprawie wszystkich wyjazdów i rezerwacji proszę telefonować do A. Białek: 434-1388.

Wystawa Lotnicza

W dniach od 13-14 lipca, w godz. od 10 rano do 6 wieczorem odbędzie się w bazie lotniczej w Glenview, Ill. (Naval Air Station) wystawa lotnicza "Aviation Expo 85".

Wstęp i parking — bezpłatne. Na wystawie można będzie zobaczyć różnego rodzaju samoloty od antycznych dwupłatowców po najnowsze wojskowe odrzutowce.

W programie wiele interesujących pokazów, rozmów z doświadczonymi lotnikami i innych atrakcji. Dojazd do Naval Station z Chicago: Tri-State Tollway (I-294) — na północ do zjazdu Willow Road, potem na wschód do Pfingsten, na płdnie w kierunku Lake i na wschód do głównej bramy.

Z I-94 należy kierować się po West Lake, na zachód, potem na północ do Pfingsten, na wschód do Lake i do głównej bramy.

ponad 200 członków i członkiń z terenów Kanady i Stanów Zjednoczonych. "Walny Zjazd w Tezach Zjazdowych," m. in. stwierdził, że: "kontynuować będziemy kontakty i współpracę z Rządem R.P. na uchodźstwie i ze wszystkimi organizacjami niepodległościowymi i polonijnymi oraz z organizacjami Narodów Ujarmionych.

Na zjazd przybył przedstawiciel Departamentu Stanu p. Palmer, który podzielił się z licznym i wytrawnym auditorium poglądami Departamentu Stanu na sprawy Polski i narodów środkowo-europejskich, w dobie obecnej. Historyczna sala muzealna Orchard Lake Schools nadała odpowiednio to temu spotkaniu.

Poszukiwania: W wytycznym pracy "Studium" na następne 3 lata, postanowiono czynić poszukiwania tych Polaków i ich rodzin, którzy ratowali życie Żydów w Polsce, w czasie II Wojny Światowej. Zgłoszenia można kierować na telefon: 1-312-278-2774, celem uzgodnienia spotkań i przekazania udowodnionych relacji.

Chodzi o to, aby przedstawić amerykańskiemu instytutowi "Holocaust" prawdę, która na pewno jest silniejsza od fałszywych insynuacji, pewnych kół żydowskich, na naród polski. Postaramy się odpowiednio "sprzedać" się innym, ile to Żydów uratowali Polacy. Jest to dopiero początek tej akcji, a już mamy 17 zgłoszeń, tego rodzaju chlubnej akcji, dotychczas nikomu nie znanych wypadków. Nie lekceważmy sobie tego zagadnienia i podejmy do tego poważnie.

Podziękowanie

Komitet Skarbu Narodowego wyraża podziękowanie Koledze Józefowi Sikorze za uzyskanie najlepszych wyników w sprzedaży książeczek loteryjnych naszego pikniku.

Do zobaczenia się na pikniku, 4 sierpnia.

Wspieraj każdą akcję Skarbu Narodowego!

inż. W. Mieczysławski — prezes
Stefan Kowalik — sekretarz

wymienionych sprawach dawać kopie, a nie oryginały. Jest to bowiem jedyny dowód, że zjazd do Stanów Zjednoczonych był legalny.

Zniżka podatku realnościowego przysługuje osobom, które ukończyły 65 lat, jednak jest on płatny z dołu (za ubiegły rok), więc w tym wypadku niżkę otrzymuje się gdy się ma 66 lat. Dla wypełnienia podania o niżkę należy przynieść:

a) dowód własności domu lub kwit ostatniego zapłaconego podatku;

b) dowód wieku na przykład — kopię metryki urodzenia, obywatelstwo lub inny dokument, na którym jest data urodzenia.

Nie ma to nic wspólnego z tak zwanym odłożeniem podatku realnościowego, który jest płatny z procentami przy ewentualnej sprzedaży nieruchomości przez właściciela lub spadkobierców.

Formularze są w Stow. Samopomocy.

Od 1 lipca do 1 września ze względu na okres wakacyjny, dyżury we wtorki i czwartki zostały odwołane, natomiast w soboty dyżury będą odbywały się bez zmian.

Jan Biezanowski — kier. opieki

Zebranie

Klubu Kujawiaków

Klub Kujawiaków w południowej części miasta zawiadamia o przedwakacyjnym zebraniu, które odbędzie się we wtorek, 9 lipca o godz. 7:30 wieczorem, w sali Placówki 14 SWAP, przy 4139 S. Kedzie. Przypominamy o wycieczce do obozu młodzieżowego w Yorkville, która odbędzie się 21 lipca. Rezerwacje można będzie zgłaszać na zebraniu. Odjazd sprzed sali o godz. 9 rano.

K. Jasiński — prezes
L. Siorek — sekr. prot.

Uwaga S.P.E.K.

Zarząd Stowarzyszenia Polskich Emerytów Kombatantów, zawiadamia, że w okresie letnim tj. do dnia, 12 września, nie będzie żadnych zebrań S.P.E.K.

Wszelką korespondencję należy kierować na adres: Polish Senior Veterans Assn. 4037 S. Richmond, Chicago. ILL. 60632.

Sekretariaty poszczególnych organizacji proszone są o współpracę na polu wzajemnych kontaktów.

L. Pieczara — prezes S.P.E.K.
A. Tapkowski — sekretarz S.P.E.K.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes

6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny

ANTONI SZPLIT, Zarządca

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Józef Białasiewicz, Piotr Domaradzki, Iwona Skoczylas, Elżbieta Urbańska,
Alicja Otap, Ewa Azarjew, Andrzej Azarjew i Elżbieta Wiśnicka—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$40.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00	

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) ... 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$60.00	Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 45.00	Półrocz. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) ... 50¢

POLISH DAILY ZGODA

INNI
PISZĄ:Umieszczone poniżej opinie nie zawsze
są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Mengele i Prawda

(THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR) — Dlaczego rządy, wy dawnictwa i indywidualne osoby powinny badać los dr Josefa Mengele, hitlerowskiego lekarza, który był odpowiedzialny za torturowanie i śmierć 400,000 ofiar w obozie koncentracyjnym Auschwitz?

Dlaczego ekshumować przeszłość z dalekiego miejsca w Brazylii, dlaczego podejmować próby odtworzenia podziemnego systemu, który popierał Mengele, ową sieć rodziny i sympatyków, którzy przechowywali go do czasu rzekomego utonięcia na wybrzeżu Brazylii w 1979 r. oraz trzymać szczegółów jego podróży w ukryciu, jako tajemnice do ostatnich tygodni?

Sledząc wydarzenia dotyczące dr Mengele to nie tylko sprawa doprowadzenia jednostki do rozprawy sądowej. Sprawiedliwość wymaga więcej, jest bardziej pełna, więcej niż to wymagająca.

Mianowicie jest to zagadnienie moralnej uczciwości, aby prześledzić sprawę Mengele do jej zakończenia i konkluzji.

Prezydent Niemiec Zachodnich, Richard von Weizsäcker, ostatnio wypowiedział się w tej sprawie, określając dzisiejszą odpowiedzialność w rozliczaniu się z przeszłością.

“To nie jest sprawa ugody czy rozprawiania się z przeszłością” — powiedział on w Parlamencie w Bonn, gdy u swego szczytu były emocjonalne napięcia na tle wizyty prez. Reagana na cmentarzu niemieckich żołnierzy w Bitburgu.

“To nie jest możliwe. To nie może być zmienione, czy też skasowane. Ale każdy kto zamyka oczy na przeszłość, jest ślepy na teraźniejszość” — powiedział Prezydent Niemiec Zachodnich.

Ale skłonność do usprawiedliwiania złych czynów, do unikania ścigania ich i ujawniania, sama w sobie podlega ukaraniu.

Nie możemy być ślepi na współczesność. Można rozumieć dlaczego niektórzy wolą mówić: “Nauczyliśmy się naszej lekcji,” aby zakończyć to przeżywanie zła z przeszłości, które niszczy tylko energię potrzebną, aby postępować w przyszłość.

Można zrozumieć, w wypadku nazistów, osobliwe odłączenie się oraz frustrację młodego pokolenia na tle doświadczeń jego rodziców w II Wojnie Światowej.

Co więcej, a do tego gorzej, gdyż są to znaki naszej ślepoty. Nie uchwyciliśmy bowiem problemu sprawiedliwości, w którym leży zarówno indywidualny, jak i społeczny pokój, do którego wszyscy dążymy.

Sumienie Świata
Poszło Spać

“THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR” — z czterdziestu artykułów, które napisałem w tym roku żaden nie wywołał takiego odzewu wśród czytelników jak ten o Afganistanie. To bardzo dobrze, gdyż tematem tego artykułu było to, że obecność sowiecka w Afganistanie została niezauważona przez większość świata. I nie potępiona.

Uwagę moją przyciągnął fakt, że istnieje wiele nalepek na samochody potępiających Stany Zjednoczone (za winy popełnione i niepopołnione). Gdzie więc są, pytam nalepki potępiające Sowietów za ich akcje w Afganistanie? Dobrą wiadomością jest to, że istnieją. Ich istnienie nie jest jednak rzeczą istotną. Świadczy o tym jedynie o tym, że niektórzy Amerykanie współczują i odczuwają podziw dla mieszkańców Afganistanu walczących z sowieckim okupantem. I chociaż wielu ziewa z nudów na wieść o ludobójstwie jakiego dopuszczają się sowieccy żołnierze w tym kraju, istnieją tacy, którzy nie chcą o tym zapomnieć.

Londyńska gazeta “Economist” zamieściła poniższe zdania: “Wyobraźmy sobie, że Stany Zjednoczone zaatakowały Nikaragwę przy pomocy 125 tysięcy żołnierzy i zostały tam przez pięć lat, starając się wprowadzić rządy jednej partii i prześladować miejscową ludność. Wyobraźmy sobie raporty o ich brutalności. Jeżeli Amerykanie dopuściliby się podobnych zbrodni, cały świat natychmiast dowiedziałby się o nich. I jeżeli akty ludobójstwa następowałyby jedno po

Piotr Krystian Równia

Taktyka
Walk Partyzanckich

Historia dowodzi, że nieorganizowane w armie, słabo z reguły uzbrojone, nieregularne oddziały partyzanckie zdolne są, nawet w skrajnie niesprzyjających warunkach, zadać wrogowi znaczne straty, zmusić go do wyłączenia uwagi i utrzymywania znacznych sił na okupowanym terenie. Zdarza się też, że zdolne są do pokonania przeciwnika, ale taki przypadek może mieć miejsce jedynie przy spełnieniu dwóch warunków — ruch partyzancki musi przerodzić się w ogólnonarodowe powstanie, musi istnieć znaczna pomoc z zewnątrz.

W wysocy cywilizowanych krajach europejskich ruch partyzancki napotykał w czasie ostatniej wojny liczne przeszkody, pociągając za sobą ogromne ilości ofiar, ale ogólnie rzecz biorąc spełnił swe zadanie, zaś w przypadku Polski i Jugosławii przybrał formy zadziwiająco rozmiarami i precyzją organizacji.

Jednocześnie zestawienie tych dwóch krajów daje dość klarowny obraz przeszłości i barier jakie staną na drodze każdego, kto będzie próbował ująć zjawisko ruchu oporu wg. jakiegoś schematu. Ruch partyzancki w Jugosławii był praktycznie jednorodny. Walką kierowała partia komunistyczna (pro-brytyjscy “czetnicy” zawsze byli w mniejszości, a ponadto zostali pozostawieni na łaskę Tito przez swego sponsora), a prowadzeniu jej sprzyjały górzysty, niedostępny, a więc trudny dla regularnych formacji, teren.

Ogromną rolę odgrywała tu dyrektywna polityka komunistów, stosujących taktykę “kto nie z nami, ten przeciw nam” oraz ich metody walki polegające na absolutnym nie liczeniu się z kosztami. Takiego ruchu partyzanckiego (protoplasty wszystkich ruchów partyzanckich sponsorowanych przez ZSSR) nie można było ot tak, po prostu, zlikwidować. O podjęciu lub zaprzestaniu jakiegokolwiek decyzji ewentualne ofiary, lecz wyższe, ponadnarodowe konieczności.

Ruch oporu w Polsce, który (jako jedyny na świecie) doprowadził do powstania instytucji Państwa Podziemnego, działał w terenie ogromnie niesprzyjającym. Duże ośrodki miejskie, dobra komunikacja, dokładne okrajenie przez Niemcy i ich sojuszników, niewielki obszar, znakomite rozpoznanie i penetracja społeczeństwa przez przeciwnika, wreszcie podporządkowanie założeń walki o wyzwolenie nadrzędnemu interesowi narodowemu — to wszystko sytuacji nie ułatwiało.

A przecież straty zadane wrogowi, ilość bitew i potyczek partyzanckich, liczebność członków organizacji zbrojnych, świadczą o wysiłku i znakomitym przygotowaniu społeczeństwa, o jego morale i woli walki.

Ruchy partyzanckie w latach powojennych to, w ogromnej większości przypadków, ruchy sponsorowane i wspierane (ideologicznie, zbrojnie) przez ZSSR bezpośrednio lub poprzez wasali.

Do perfekcji w tej mierze doszli komuniści w czasie trwającej 30 (a wliczając okres okupacji japońskiej ponad 30) lat wojny partyzanckiej w Indochinach. Ponownie — wg. modelu jugosłowiańskiego — zagrały tu elementy takie jak: nieliczenie się z ewentualnymi ofiarami wśród ludności cywilnej, niesposobienie granic państw ościennych, przymusowy pobór młodych i najmłodszych roczników na terenach okupowanych, stosowanie zasad “spalonej ziemi” oraz “wojna żywi wojnę”, co w praktyce sprowadzało się do traktowania własnych współziomków niczym ludności w kraju nieprzyjacielskim, na koniec stosowanie wszelkich, zwłaszcza zakazanych przez konwencje międzynarodowe metod walki (należy do nich również zaliczyć sposób traktowania jeńców wojennych, rannych, cywilów).

W historii działań partyzanckich była to pierwsza “wojna partyzancka” w czasie której guerillas używali ciężkiego sprzętu i uzbrojenia, jak pojazdy

drugiej opinia publiczna w USA i gdzie indziej natychmiast by je potępiała.

Sowieciom wszystko uchodzi na sucho, ponieważ z opinią publiczną w Związku Sowieckim nikt się nie liczy, a sumienie reszty świata, po wysłaniu kilku ochłapów do Afganistanu po prostu poszło spać”.

Jednakże nadesłane mi domowej roboty nalepki na samochód z hasłami “Sowieci precz z Afganistanu” itp. świadczą o tym, że istnieją Amerykanie, których sumienie nie poszło spać.

John Hughes (opr. EU)

pancerne, czy artyleria (nawet rakietowa). Pojawił się również nowy jakościowy element — ukryta pod płaszczykiem ruchu partyzanckiego zorganizowana agresja, czyli mówiąc wprost, ofensywa regularnych sił zbrojnych państwa-sponsora używających barw, hasel i uniformów przynależnych ruchowi partyzanckiemu.

Model ten przyniósł — trzeba przyznać — ogromny sukces. W rezultacie nasilonej akcji “partyzanckiej” padł Wietnam Południowy, Kambodża, podporządkowany został — niejako przy okazji — Laos. Dlatego też Związek Sowiecki uznał sprawdzoną taktykę walki za jedynie “słuszną” i z całą mocą ją stosować gdzie indziej.

Na Kubie w latach 50-tych, w Mozambiku i Angoli, w Etiopii i Sacharze Zach., w Rodezji i Namibii, w Nikaragui, Hondurasie i Salvadorze.

Analiza porównawcza wszystkich tych ruchów prowadzi do wniosków następujących: — po pierwsze — nigdzie nie da się zastosować jednego, z góry narzuconego i schematycznie wykonywanego modelu. Np. działania Czerwonych Kmerów w Kambodży było nie do zastosowania w Mozambiku, partyzantka w Algierii miała inne cechy charakterystyczne niż w pobliskiej Sacharze Zachodniej.

— Po drugie — są obszary dogodne dla powstawania ruchów partyzanckich, są także niedogodne, lub jak Europa, zupełnie martwe w tym względzie. Dlatego dla Europy przyjęto na Kremlu wypaczony, upotworzony rodzaj działań zbrojnych — terroryzm. Ma on za zadanie destabilizację społeczeństw, ukazanie słabości panującego ustroju, wykazanie tym samym wyższości ideologii komunistycznej i państwa komunistycznego, które jakoby zdolne było do zaprowadzenia ładu i prządu.

Dogodność lub niedogodność obszaru wiąże się z czynnikami takimi jak ukształtowanie i pokrycie terenu, zaludnienie, urbanizacja i industrializacja, stosunki etniczne, wyznaniowe, ekonomiczne, stopień świadomości społeczeństwa, tradycje, sympatie i niechęci.

O zdolności dostosowania się Sowietów do zastanych warunków świadczą także choćby kierunki działania, jak tzw. “teologia wyzwolenia” w krajach Ameryki Łacińskiej, przeciwstawienie sobie różnych etnicznie grup plemiennych w krajach afrykańskich, czy wykorzystanie w charakterze instruktorów, doradców, lub “ochotników” przedstawicieli najbliższych etnicznie, językowo lub geograficznie krajów bloku komunistycznego (Kubańczy w Angoli, Mozambiku, na Grenadzie, w Nikaragui i innych krajach basenu Morza Karaibskiego).

Po trzecie — nowoczesny ruch partyzancki wymaga stosowania innych nieco bardziej brutalnych metod walki. Jego nieodłącznym atrybutem stała się prowokacja, terroryzm, skrytobójstwo z jednoczesnym przetruciem winy na przeciwnika.

Bazą wypadową partyzantów stały się kraje ościenne, a tworzywem poboru bardzo młode roczniki mieszkańców objętych działaniami stref (np. w Rodezji oddziały partyzanckie składały się w ogromnej większości z 15-letnich chłopów znęconych możliwością zabawy w “prawdziwą” wojnę). Do arsenału współczesnych partyzantów należały miny pułapki lub ostrzeliwanie obszarów zajętych zarówno przez przeciwnika, jak i przez ludność cywilną.

Po czwarte — partyzantka na najłatwiejszych geograficznie i fizycznie obszarach, nie może obyć się bez pomocy z zewnątrz. Wraz z dośko-naleniem rodzajów uzbrojenia i sposobów prowadzenia walki partyzanckiej rośnie bowiem odporność przeciwnika. Dlatego niezbędne jest ciągłe zaopatrywanie guerillas w broń (także przeciwlotniczą i przeciwpancerną), amunicję, medykamenty, sprzęt łączności, minerski, wywiadowczy, mundury, żywność.

Tylko dobrze odżywiony partyzant nie będzie rabował własnych ziomków, a dobrze uzbrojony nie ulegnie szybko przewadze przeciwnika.

Po piąte — nowoczesny ruch partyzancki musi być wspierany szeroką działalnością propagandową, równą co najmniej propagandzie przeciwnika (w krajach Ameryki Środkowej komuniści posiadają swe własne, “partyzanckie” rozgłośnie radiowe — np. Radio Venceremos w Salvadorze — swą prasę kolportowaną w całym regionie, swe ekipy malujące hasła na murach i strzelające z zęba, bo pistolet jest także narzędziem).

(Dokończenie na str. 5-ej)

Rasizm a Polityka

Polityka brytyjska, tak ongiś wychwalana za swą dalekowzroczność i przenikliwość, okazała się w rzeczywistości powojennej wyjątkowo krótkowzroczna, kapitulanka. Okazało się poniewczasie, że ślepe popieranie Moskwy kosztem innych narodów zapewni wprawdzie pokonanie Niemiec hitlerowskich, ale nie zabezpieczy ni Europy, ni świata, ni Albionu.

Nie inaczej stało się z przesławnym brytyjskim imperium, które utrzymywane od stuleci w niewolniczej zależności od metropolii stało się nagle i nieoczekiwanie terenem ruchów narodowo-wyzwoleńczych. Po kolei odpadały od Korony ziemie Azji i Afryki. Od Indii po Rodezję i od Kanady po Nową Zelandię szła fala ruchów separatystycznych, autonomicznych, wyzwolenieczych.

Na skutki nie trzeba było długo czekać. Wielkie imperium skurczyło się w ciągu kilkunastu ledwie lat do macierzystych Wysp Brytyjskich, skrawka buntowniczego Ulsteru i samotnej gibraltarskiej Skały...

Okazało się jednocześnie, że nie wystarczy pozbyć się kolonii; trzeba jeszcze ponieść konsekwencje. Anglia zapłaciła pośrednio w latach 60-tych, kiedy to zmuszona została przyjąć “na Ojczyzny łono” znaczną ilościowo grupę kolorowych obywateli imperium. Murzyni, Hindusi, Malaje, Mulaci i Metysi z Karaibów, Egipcjanie, Arabowie i wiele, wiele innych nacji zaludniło nagle centra odwiecznych miast Albionu, spychając na coraz odleglejsze przedmieścia dumnych Anglosasów. Bomby, bunty, zamieszki i bijatki zmieniły oblicze miast — stały się stałym elementem krajobrazu Wyp.

Najtrudniej przyszło pozbyć się kolonii, w których biali stanowili znaczny odsetek. Zasiadali na swych farmach, posiadający dobrze urządzone rodziny i zorganizowane formy życia wspólnoty posiadaczy, nie chcieli oddawać w ręce czarnych, prymitywnych tubylców, całego swego dorobku.

Do jawnego buntu przeciwko decyzjom Korony doszło w dwóch koloniach — Afryce Południowej i bliskiej Rodezji. Inny był status obu terytoriów, inny skład ludnościowy, inny odsetek białych.

Dominium południowo-afrykańskie zdominowane było przez Boerów — ludność pochodzenia holenderskiego — i skrajnie prawicowy odłam społeczności brytyjskiej. Kraj leży na samym południu kontynentu, oddzielony od państw Czarnej Afryki wielkimi pustyniami Namib i Kalahari, zaś ludność murzyńska — Zulusi i Buszmeni — należy do najprymitywniejszych odłamów szczepów afrykańskich.

Nieco inaczej było w Rodezji, gdzie wprawdzie odsetek białych był także znaczny, ale ludność tubylcza bardziej świadoma i zjednoczona, a wokół rozciągają się kraje jawnie głoszące swoją czarną odmianę rasizmu.

Zywiłowaty ruch wyzwolenieczy w Czarnej Afryce wspierany był od samego początku przez Związek Sowiecki, który postanowił wykorzystywać naturalną niechęć Murzynów do byłych kolonizatorów i głosił wszem i wobec przyjaźń, braterstwo, chęć pomocy.

Taka pomoc wkrótce zaczęła nadchodzić. Jej przejawem była okrutna wojna w Kongo (obecnie Zair) i ruchy partyzanckie w koloniach portugalskich. Po “rewolucji goździków” w roku 1974, Portugalia zrzekła się prawa do posiadania kolonii zamorskich i tym samym tzw. fronty wyzwolenia narodowego w Angoli, Mozambiku i mniejszych krajach afrykańskich stały się jedynymi rządcami ogromnych terytoriów. Czerwona czarna Afryka otoczyła tym samym wysunięty na północ przyczółek białego człowieka — Rodezję.

W roku 1979, po długoletniej krwawej wojnie, biali skapitulowali i przyjęli status mniejszości. Kraj zmienił nazwę na Zimbabwe, a na czele państwa stanął pro-sowiecko nastawiony przywódca największego ugrupowania — Robert Mugabe.

Anglicy, w latach świetności imperium, stosując starą zasadę “divide et impera”, dzielili terytoria tak, że podzieliły administracyjne stały w jawnej sprzeczności z podziałami etnicznymi. Taka polityka kolonizatorów ułatwiała rządy, bowiem w przypadku buntów jednych

plemion dawała możliwość judzenia przeciw nim innych.

Po zdobyciu władzy przez czarną większość znaczny odsetek białej ludności Zimbabwe opuścił kraj, ale część pozostała. Nie chcieli opuszczać swych domostw, wierzyli, że jakoś będzie, zaufali zobowiązaniom Mugabe, który — w obawie opuszczenia kraju przez ogromną większość inteligencji — przystał nie tylko na zachowanie przez białych stanu posiadania sprzed roku 1979, ale także na ich reprezentację w postaci 20 miejsc w stuosobowym parlamencie. Pozory demokracji sięgały tak daleko, że zezwolono na udział premiera Rodezji — Iana Smitha.

Taki podział — choć dowolnie przez Mugabe interpretowany — dotarł do bieżącego roku. Nie odbyło się wprawdzie bez walki, prowadzonej nie zawsze parlamentarnymi metodami (czego dowodem jest ukrywanie się czarnego bpa Muzorewy i przywódce ZAPU), oraz dyskryminacji białych. Rasizm zwrócił swe ostrze przeciwko dawnym rasistom Smitha. Obecnie Mugabe odrzuca przyłbice. Otwarcie głosi swą niechęć do białej mniejszości zarzucając jej... powrót do polityki apartheidu.

Republika Południowej Afryki — jedyne państwo Czarnego Łądu rządzone przez białych — stanowi bastion, jak na razie nie do pokonania. O ważności tego skrawka ładu świadczy jego położenie geograficzne.

Wielki port morski i stacja bunkrowa w Kapstadtzie oraz drugi port w Durbanie stanowią ogromnie istotne punkty etapowe w żegludze wokół-afrykańskiej, punkty, których znaczenie stało się szczególnie widoczne w okresie wojen izraelsko-egipskich lat 1968-73 i blokady kanału panamskiego. Ten skrawek Afryki opanowany przez białych odegrał niezwykle istotną rolę w okresie II Wojny Światowej. Nic nie wskazuje na to, by przestał być ważny obecnie.

Na przeszkodzie dobrych stosunków RPA ze Stanami Zjednoczonymi stoi polityka apartheidu lansowana przez boersko-anglosaskich Afrykanerów. Ogólnie rzecz biorąc polega ona na “rozdzieleniu” białej i kolorowej (a ostatnio, wobec powołania trzeciej izby parlamentu, wyłączenie już czarnej) ludności. Ma to zapewnić białym niezachwiane rządy “po wsze czasy” oraz lukratywną pozycję w podziale dochodu narodowego tego bogatego, jak żadne inne, państwa Afryki.

Afrykanerzy zdają sobie sprawę z tego, że dopuszczenie do władzy (lub tylko do udziału we władzy) czarnej większości skończy się dokładnie tak samo, jak w Zimbabwe. Stąd też tworzenie tzw. bantustanów w rodzaju Swazilandu, Transkei, czy Lesotho, które to działania mają zmienić zwolna stosunki ludnościowe na korzyść białych. Czy jednak powiedzie się to wystarczającym dla utrzymania władzy stopniu? Czy w RPA grozi rewolta na wzór Namibii?

Wszystko wskazuje, że jest to tylko kwestia czasu, choć bynajmniej nie jest powiedziane, że RPA nie mogłaby, w inaczej urządzonym świecie, egzystować.

Dążenia czarnej większości są z całą pewnością słuszne. Wolny świat nie może bezwolnie przystawać na nowoczesny rasizm afrykanerski. Ale prawdą jest także, iż nie Czarnej Afryce a zupełnie komu innemu zależy na opanowaniu południowego cypla kontynentu. Cypla dającego władzę i w Afryce i na wielkich obszarach oceanów Atlantyku i Indyjskiego. Dlatego też sytuacja potencjalnych sojuszników RPA jest niezwykle trudna. Zdają sobie bowiem sprawę z zagrożenia sowieckiego, a jednocześnie nie mogą popierać rasistowskiego rządu.

Obenie-Stany występują jako mediator w sprawie niepodległości Namibii. Ten rozległy, ale za to zupełnie prawie pustynny, kraj od kilku lat jest nekany wojną. Działa tu wspierana i szkolona przez stacjonujących w Angoli Kubańczyków rebeliancka organizacja SWAPO. Władze RPA nie mają wątpliwości, że wraz z oddaniem Namibii w ręce sprzymierzonych z Angolą czarnych zagrożenie ich państwa zwielokrotni się. Dlatego nie ustępują, dlatego wojna trwa. W Namibii, Zimbabwe i RPA ścierają się dwa rasizmy. Który z nich okaże się zwycięski? od odpowiedzi na to pytanie zależy — być może — pokój na całym globie.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

— ZYGMUNT P. BOBIN —

**TABELA PIŁKARSKA
NATIONAL SOCCER LEAGUE**
Tabela poniższa jest z dnia 26 czerwca i wykazuje ogromny postęp polskiej drużyny Wisły, grającej w N.S.L. Major Division.

	Gier	st.br.	pkt.
Wisła	8	16: 9	12
Maroons	9	15: 12	10
Wings	9	13: 12	9
B.I. Stars	9	10: 23	6
Pampas	9	14: 23	5
Tanners	9	14: 21	4

W Blue Section prowadzą Croatan (13 pkt.) przed Winged Bull (11 pkt.) i Adria (8 pkt.). Zaległy mecz Wisła i Winged Bull.

W drugiej dywizji Wisła "B" jest na drugim miejscu w Blue Section (11 pkt. w 8 meczach), na pierwszym miejscu znajduje się Puma z 12 pkt. w 9 meczach.

W kategorii "Over-30" — Wisła znajduje się na trzecim miejscu, ale ma aż 3 mecze zaległe; wobec tego z oceną należy jeszcze chwilę poczekać.

Składy poszczególnych drużyn Wisły wykrystalizowały się. Pierwszy zespół (Major Division) wybitnie poprawił się w linii napadu. Prócz tego drużyna ma szczęście do bramkarzy. Posiada ich aż 4-ch (w pierwszym zespole) z tym, iż dwóch z nich z powodzeniem gra również na innych pozycjach.

W ostatnim meczu ligowym Major Division — w bramce grał Wojciech Tołł, odpowiadając przeciwnikowi z niczym. Jak wiadomo — Wisła wygrała 3:0.

Pełna entuzjazmu sportowego, jest Wisła "B", będąc jedną z czołowych drużyn w Second Division.

W klasie "Over-30" jeszcze za wcześnie na ocenę zespołu, gdyż możliwość czołowej lokaty stoi ciągle otworem. Zobaczymy, co drużyna zdoła w okresie letnim.

NIEDOZWOLONE LEKARSTWO

Prof. Manfred Donike, członek komisji lekarskiej Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego wezwał władze sportowe, by nie pozwoliły używać zawodnikom lekarstwa zwanego "diuretic".

Pigułki te w sposób sztuczny obniżają wagę ciała, umożliwiając w ten sposób zawodnikom walczyć w niższej wadze.

Chodzi tu głównie o pięciarczysty, zapaśników i ciężarowców.

ECHA BRUKSELSKIE

Parlament belgijski powołał ostatnio specjalną komisję z zadaniem przeprowadzenia skrupulatnych dochodzeń w sprawie tragicznych wypadków w czasie meczu piłkarskiego Liverpool — Juventus w finale o klubowy Puchar Europy.

Komisja składa się z 9 osób. W ciągu następnego miesiąca komisja ma złożyć sprawozdanie przed parlamentem. Masmedia belgijskie twierdzą, że zawiody władze bezpieczeństwa, które nie zdobyły się na to, by po meczu aresztować niektórych chuliganów.

Obecnie żąda się ustąpienia ministra spraw wewnętrznych, który jest odpowiedzialny za należyte funkcjonowanie władz bezpieczeństwa. Lecz minister oświadczył, że nie zamierza podać się do dymisji, gdyż uczynione było wszystko, co można przewidzieć iż należy uczynić.

Niemniej trzeba stwierdzić, że w czasie zaważenia się muru, co pociągnęło za sobą śmierć 38 osób, w systemie bezpieczeństwa były wady — tak oświadczył komendant paramilitarnej policji i że w szeregach policji będą przeprowadzone wewnętrzne dochodzenia. W czasie

wypadków było na stadionie Heysel 800 policjantów. Liczba ta została później wzmożona do 2,500, ale było to już po rozruchach.

COE I OVETT W WIELKIEJ FORMIE

W Birmingham, W. Brytania odbył się ostatnio mecz lekkoatletyczny Anglia — Stany Zjednoczone. Obydwaj najlepsi średniostansowcy angielscy: Sebastian Coe i Steve Ovett zademonstrowali w tych zawodach znakomitą formę. Tak samo trzeci Anglik — Steve Cram w biegu na 800 m. Jak wynika z tych zawodów, to wszystko wskazuje na to, że Ovett odzyskuje powoli swoją dawną formę, bo — jak pamięć nie myli — na ostatniej letniej olimpiadzie w Los Angeles w biegu na 1500 m załamał się, zszedł z powodu załamania się jakimś wirusem. Po powrocie do Wielkiej Brytanii leczył się przez okres 3 miesięcy z nim powoli odzyskał swoją formę.

Doda Bońska

Padają rekordy świata, wyniki które kreśliły granicę ludzkich możliwości. Rezultaty okupione olbrzymim wysiłkiem. I efekt — wymierny czasem, odległością, wysokością. Nie do osiągnięcia dotąd przez innych.

Inaczej jednak mierzy się wysiłek lekkoatlety, czy kolarza, inaczej piłkarza. 90 min. biegania po boisku doprowadza nieraz do stanu krańcowego wyczerpania. Szczególnie wówczas, gdy daje on z siebie wszystko. Potem w szatni długie chwile regeneracji sił, łapania oddechu. I nieraz świadomość — dobrze, że następny mecz za trzy dni, za tydzień.

Zbigniew Boniek przejdzie do kronik światowego futbolu. Np. środa, 26 maja, mecz finałowy o Puchar Europy, udział w spotkaniu, które jest marzeniem każdego piłkarza. Mecz, w którym się nikt nie oszczędza. Mobilizuje stawkę meczu, rangę, dziesiątki tysięcy ludzi na stadionie, miliony przy ekranach telewizyjnych. Boniek w tym meczu był wyróżniającą się postacią. Nie oszczędzał się. Grał, jak powinien. I to nie tylko pod presją wyniku, oczekiwań kibiców Juventus, mimo że był przytłoczony atmosferą tragedii w Brukseli.

Po meczu nie było czasu na fetowanie zwycięstwa, na wspólną kolację. W środku nocy lot do Pizy powietrzną taksówką, cztery godziny snu i znów lot samolotem — do Tirany, gdzie oczekiwała go reprezentacja Polski.

Na niego też czekają w kraju kibice, którzy nie dopuszczają do siebie myśli, że Boniek nie zagrałby w meczu z Albanią. Jakże ważnym, mogącym decydować o tym, iż polscy piłkarze pojedą z rzędu mistrzostwa świata. Lotnisko w Tiranie, mija południe. Hotel, dwie — trzy godziny odpoczynku, wyjazd na mecz z drużyną albańską.

I Boniek znów grał, pełne 90 minut. Trudny spotkania potęgowały zmęczenie, upał duszące powietrze. I wreszcie bramka. Jedyna, zwycięska. Spełnienie nadziei własnych, drużyny, kibiców.

On sam na pewno będzie długo pamiętał te dwa dni z końca maja 85 roku. Znalazł się bowiem na granicy ludzkich możliwości, zmęczony fizycznie, przytłoczony ludzką tragedią w Brukseli i sportową radością ze zwycięstw w finale Pucharu Europy i meczu Polski z Albanią.

Czy dałeś już na bank leków "Na Ratunek"?

Byli właściciele Cardinal Club
**JANUSZ RUTKOWSKI — ZAPRASZA DO
SWEET CHERRY RESORT**
Oddalonego od Chicago tylko 1½ godz. jazdy
Na weekend lub dłuższe wakacje
Nocny Klub Na Letnisku



Po Blizsze Informacje:
(616) 849-1233



DNIEPROPETROWSK, UKRAINA. — Michaił Gorbaczow złożył wizytę robotnikom huty stalowej im. Petrowskiej, przy końcu czerwca.

Taktyka Walk Partyzanckich

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

osiągnąć jedynie przy wysokich nakładach kraju-sponsora.

— Po szóste — propaganda wspierająca ruch partyzancki musi opierać się na trwałych podstawach systemowych. Rozumieć należy przez to zaistnienie takiego modelu gospodarczego w krajach ościennych zależnych od kraju — sponsora, któryby jednoznacznie wykazywał przewagę nad krajem przeciwnika (komuniści, np. w Nikaragui, mają do dyspozycji kwiści i chwytliwą ideologię, wspartą w pierwszym okresie działania państwa szeroką akcją socjalną, edukacyjną. Zwycięstwo nad siłami lewackimi w Salwadorze lub Hondurasie zależy w znacznej mierze od rozwoju ekonomicznego wspartego konkurencyjną ideologią. A to oznacza pieniądze).

Wniosków nasuwa się oczywiście więcej, ale są to już kwestie szczegółowe, na które brak miejsca w krótkim opracowaniu.

Od końca lat 70-tych sowiecki monopol na ruchy partyzanckie, monopol zwany inaczej "ekspertem rewolucji" został poważnie zachwiany. W Angoli, Kambodży, Nikaragui, Afganistanie powstały ugrupowania partyzanckie o wyraźnie antykomunistycznym profilu (jeden wyjątek stanowią Czerwoni Kmerzy w Kambodży, ale i sytuacja w tym rejonie świata jest mocno pogmatwana). Jednym z pierwszych, jeszcze eksperymentalnych twórców były oddziały tzw. Milicji Chrześcijańskiej mjr. Haddada w Południowym Libanie.

W każdym z wymienionych krajów inne były przyczyny powstania, inne warunki bytowe, inny przeciwnik partyzantów, ale za każdym razem wspólny jest antykomunizm.

W Angoli partyzantka opiera się na pierwiastkach przed-portugalskiego ugrupowania "Unita". Na jej korzyść działała animozje etniczne grup plemiennych, stosowanie metod dawno podpatrzonych u przeciwnika — byłego partnera, oparcie o potężnego sojusznika — Republikę Południowej Afryki. Na niekorzyść natomiast niezbyt dobrze pokryty półpustynny teren, zła baza żywnościowa, niepewne, bo penetrowane przez SWAPO namiłskie zaplecze, wreszcie nikła liczebność i trudne do przewidzenia poparcie ogółu ludności, która w RPA widzi tradycyjnego wroga Czarnej Afryki.

W Kambodży sytuacja jest znacznie klarowniejsza, liczebność partyzantów znaczniejsza, poparcie ze strony dwóch mocarstw zapewnione, mocne zaplecze w postaci Tajlandii.

Minusem sytuacji jest doskonała wręcz znajomość sposobów prowadzenia walki w trudnym, tropikalnym terenie przez Wietnamczyków, oraz brak zaufania dla pro-chińskich Kmerów lub fundamentalistów Sihanouka.

W Nikaragui działalność contras nie jest, mimo znacznych sum przesyłanych nieoficjalnymi kanałami, zbyt

szeroka, czy rokułaca nadzieja na przyszłość. Organizacje niepodległościowe nie potrafią sformułować konkurencyjnego programu polityczno-socjalnego, a Stany Zjednoczone — w pieniądzu — wyrazić oficjalnego poparcia. Tym tłumaczyć należy łatwość, z jaką Sandiniści zadają klęskę partyzantom opartym przeciw granice dwóch zaprzyjaźnionych z USA krajów.

I w końcu Afganistan. Ruch partyzancki nie był tu sponsorowany przez nikogo. Był naturalnym odruchem gwałconego narodu. Dlatego, mimo 6-ciu już lat sowieckiej okupacji, trwa i potrafi odnosić sukcesy. Wielce spektakularny (i krwawy) sukces sowiecki, jakim było otwarcie doliny Kunar i odblokowanie miasta Barikot, nie znaczy doprawdy wiele, bowiem bez totalnej zagłady ruchu mudżahedinów, jest on nie do utrzymania. Armia sowiecka nie będzie, z przyczyn fizycznych, mogła utrzymać w nieskończoność górskie szczyty i przełęcze.

Partyzanci w dolinę Kunar na pewno powrócą. Walka (jak i w przypadku Kambodży i Nikaragui) toczy się o przedmioty przygraniczne, przy czym zbieżność czasu akcji wskazuje na odgórne, centralne sterowanie i planowanie. Prawda jest taka, że partyzanci mają góry, wojska sowieckie i reżimów płaskie obszary nizinne. Inna sprawa, że partyzantom łatwiej zejść z gór, niż regularnym oddziałom w nie wejść.

Partyzantka afgańska jest bodaj najbardziej prymitywna, ale — też niejako na opak — najbardziej nowoczesna. System własnego żywienia (mimo braku życiodajnej dzungli), doskonałe wykorzystanie zdobytych broni sowieckiej (jedna z podstawowych zasad egzystencji każdej partyzantki — oparcie się na materiale i sprzęcie dostępnym) oraz terenu, doskonałe niemal współgranie z ludnością miejscową (tu jest zasługa przeciwnika siejącego strach i śmierć jednak). Odpowiednio uzbrojona partyzantka mudżahedinów może liczyć na znaczne sukcesy. Potrzeba jej tylko konsolidacji, zgrania, oraz wykształcenia bojowego, oraz znacznego — moralnego, politycznego, propagandowego — wsparcia ze strony zainteresowanych mocarstw i krajów ościennych.

Porównanie przykładów partyzantki w Afganistanie i np. Hondurasie (komunistycznej, a więc teoretycznie doskonałej) jasno dowodzi, że nade wszystko liczy się nie żadna z wymienionych powyżej cech ruchów oporu, a ów niedostrzegalny i ignorowany duch narodu. Społeczeństwo Afganistanu wie o co walczy. Ma przed sobą jasno wytyczony cel oraz obraz tego co będzie, jeśli walka skończy się przegraną. Społeczności krajów Ameryki Środkowej tego jeszcze nie wiedzą. Można zaryzykować twierdzenie, że jedynie Kubańczycy w pełni zdają sobie dziś sprawę ze znaczenia słowa "komunizm". Nie wystarczy wiedzieć, że komunizm jest "fe". Trzeba go jeszcze zakosztować.

Polacy uczyli się nowego "przodującego" ustroju dość długo. Wyszarczając, by się zeń wyleczyć. Miejmy nadzieję, że innym podobne Polsce doświadczenia potrzebne nie będą.

Rozumieć mechanizm taktyki "eksportu rewolucji" nie oznacza umiejętność wykorzystania tegoż przeciwko Związkowi Sowieckiemu.

Telefoniczny Wywiad z Andrzejem Gwiazdą

Pracownik "Dziennika Polskiego", Tessa Ujazdowska przeprowadziła rozmowę telefoniczną z Andrzejem Gwiazdą, wiceprzewodniczącym NSZZ "Solidarność" w kraju.

Dz. — Jak pan ocenia obecną sytuację w Polsce, w świetle ostatnich wydarzeń, takich choćby jak wyroki gdańskie i aresztowanie Tadeusza Jędraka.

A.G. — Nie potrafię udzielić komentarza na temat procesu w Gdańsku, gdyż cała sprawa wykracza poza dotychczasowe pojęcie c

prawie, nawet w perelowskim wydaniu. Jeśli chodzi o sytuację ekonomiczną, to pogarsza się ona z dnia na dzień. Wszystko po prostu rozłazi się w szwach. Co do Jędraka — brak mi pełnych informacji, tych dotyczących jego aresztowania.

Dz. — Czy rokuje pan powołanie strajkowi, wymierzonymu przeciw podwyżkom cen mięsa, jakie mają wejść w życie od 1 lipca?

A.G. — Trudno mi coś powiedzieć. Przewiduje się strajk gozdzinny, podczas gdy niektórzy uważają że większą popularność miałby strajk "aż do zwycięstwa"



Andrzej Gwiazda

... Do ostatniej chwili nie można ocenić, jak ludzie zareagują na podwyżki — wielokrotnie nastroj bierności w ciągu jednego dnia ulegał zasadniczej zmianie.

Dz. — Czy należy obawiać się dalszych procesów działaczy "Solidarności"?

A.G. — Wiele na to wskazuje, że niestety — tak. Aresztowania zataczają coraz szersze kręgi, przeciwko całemu szeregowi osób toczy się postępowanie karne, w więzieniu znajdują się m.in. Seweryn Jaworski, Henryk Wujec, Leszek Moczulski.

Trzeci miesiąc siedzi też w więzieniu w Katowicach Leszek Osiak, który był świadkiem na mojej powtórnej rozprawie w Wodzisławiu Śląskim. Siedzi za to, że zeznał prawdę.

Również w więzieniu znajduje się Stanisław Kowalski z Gdańska, który organizował nabożeństwa na moją intencję w czasie mego pobytu w zakładzie karnym i nawet trudno zgadnąć pod jakim pretekstem został aresztowany, bo podczas rewizji niczego w jego mieszkaniu nie znaleziono.

Dz. — Pan wyszedł z więzienia stosunkowo niedawno, bo w połowie maja. Jak się pan czuje?

A.G. — Na takie pytania zawsze odpowiadam, że czuję się dobrze. A lekarzy staram się unikać na wszelki wypadek.

Dz. — Słyszeliśmy, że tym razem siedział pan w nieco lepszych warunkach.

A.G. — Tak. Mógłbym je określić jako średnie.

W więzieniu mokotowskim cele mają przeważnie 12 m² i 27 m³ na trzech, czterech "lokatorów", w

Gdańsku — niecałe 2 m² i 5 m³ na dwie, trzy osoby, tak, że po odrzuceniu miejsca zajmowanego przez prycze, stół itp — pozostaje na osobę ok. 30 cm³.

Natomiast w Zabrzu, gdzie ostatnio siedziałem w trójkę, cela miała 11 m², 33 m³ i... kontakt elektryczny, co się w naszych więzieniach nie zdarza. Gniazdko założono w okresie "Solidarności" i tak pozostało.

Dz. — Co sądzi pan o ostatnich zmianach w ustawodawstwie karnym oraz dotyczącym uczelni wyższych?

A.G. — To co się bieżąco dzieje w Kraju nazwałbym zdejmowaniem maski przez władzę PRL. Można zapytać, dlaczego czynią to dopiero teraz — otóż wydaje mi się (mówię o sytuacji w ustawodawstwie), że dotychczas nie było potrzeby ukazywania prawdziwej twarzy.

Obowiązujące u nas prawo było dosyć dowolne. Sąd i prokuratura niejednokrotnie wychodziła na przeciw życzeniom władz, uprzedzając ich intencje, a teraz to się skończyło.

Ludzie stali się niedomyślni, przestali odgadywać odgórne życzenia, stają się oporni i często odmawiają wykonania nawet konkretnych zaleceń.

Dlatego władza musi się obnażyć, wprowadzając do ustawodawstwa rzeczy w najwyższym stopniu ją kompromitujące. Decydują się jednak te kompromitacje bo muszą — mechanizm władzy się zaciął, jest niewydolny.

Dz. — Dziękuję bardzo za rozmowę i życzę panu w imieniu redakcji oraz czytelników "Dziennika" zdrowia i siły do dalszej działalności.

A.G. — Ja również pozdrawiam serdecznie czytelników "Dziennika" wraz z redakcją i gorąco dziękuję tym wszystkim którzy pamiętają o nas i naszej sprawie.

Informowanie opinii publicznej, pukanie do parlamentów, demonstracje, opieka nad więźniami — wszystko co tam robicie, jest dla nas tu, w kraju, niesłychanie ważne i potrzebne. Dziękujemy.

"Taste of Midway Festival"

St. Camillus Church przygotowuje się do dorocznego "Taste of Midway Festival", który odbędzie się w dniach od 7 do 11 sierpnia, przy kościele, 5500 S. Lorel Av.

Festiwal zostanie połączony z 12 dorocznym festynem kościelnym. Podobna impreza w zeszłym roku przyciągnęła około 40,000 ludzi.

Wielu lokalnych sprzedawców zgłosiło już chęć własnego udziału w festynie, który stanie się okazją do zaprezentowania etnicznych specjalności i delcji.

Chętni do udziału w "Taste of Midway Festival" proszeni są o telefoniczny kontakt z Raymondem G. Drish: 767-8183.

Sertoma Club Zaprasza

Niedochodowa organizacja, Sertoma Club, której celem jest między innymi pomoc ludziom z wadami słuchu i mowy, zaprasza na 2 doroczny "Block Party", które odbędzie się w St. Wenceslaus Church, przy 3400 N. Monticello w Ballfield (Cornelia i Lawndale) w godz. od 10 rano do 7 wiecz.

W programie: posiłki, nagrody, muzyka i bezpłatne badanie słuchu dla osób powyżej 6 lat.

CZYTELNIK MIESIĄCA

1. Główna wygrana \$100.00; druga nagroda, półroczna prenumerata Dziennika Związkowego.
2. Każdy może nadesłać dowolną ilość kuponów z datą stempla pocztowego nie później, jak 29 lipca b.r.
3. Tylko oryginalne kupony będą brały udział w losowaniu nagród.
4. Losowanie raz w miesiącu a nazwiska zwycięzców ogłaszane będą w każdy pierwszy piątek miesiąca.
5. Pracownicy Dziennika Związkowego i Związku Narodowego Polskiego i ich rodziny nie mogą brać udziału w konkursie.

Imię, Nazwisko _____

Numer domu, ulica _____

Miasto _____ Stan _____ Zip code _____

Kupon należy wysłać na adres:
CZYTELNIK MIESIĄCA
Dziennik Związkowy
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646



**SPECJALISTYCZNA
OPIEKA ZDROWOTNA
DLA KOBIET
ORAZ ZABIEGI
GINEKOLOGICZNE**

- Badania Krwi i Mocz u Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia MÓWIMY PO POLSKU

725-0200

5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano — 4 Po Pol.

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?

Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc

- Bezpłatne Testy Ciążowe
- Życzliwi Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe

Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100

Hanoi Zwróci Szczątki 26 MIA

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

dobrej woli i chęci rozwiązania problemu "zagnionych w akcji".

Rząd w Hanoi zaproponował Washingtonowi podjęcie rozmów na ten temat, po to, aby problem ten można było rozwiązać w ciągu najbliższych dwóch lat".

Wietnamczycy przekazali Stanom Zjednoczonym listę nazwisk większości żołnierzy, których szczątki zostaną zwrócone. Wraz z dodatkowymi informacjami zostaną one odesłane do laboratoriów Pentagonu w Honolulu na Hawajach, gdzie zostaną przeprowadzone badania identyfikacyjne.

Zgodnie z przepisami, najbliżsi krewni zostaną poproszeni o udział w identyfikacji.

Przebywający w Wietnamie przedstawiciele USA zostali powiadomieni o decyzji Hanoi podczas spotkań w dniach 3-6 lipca. Delegacja amerykańska przeprowadziła szereg rozmów mających na celu ustalenie losu zaginionych w Wietnamie od czasu wojny żołnierzy USA.

W lutym bieżącego roku, za zgodą władz Laosu grupa amerykańskich

specjalistów przeszukała teren wokół zestrzelonego samolotu B-52 i znalazła szczątki 13 żołnierzy.

Przedstawiciel Washingtonu powiedział, że spodziewane jest, że w najbliższym czasie "ktoś" z Pentagonu lub Białego Domu odwiedzi Hanoi aby podjąć rozmowy w sprawie "zaginionych w akcji".

Stany Zjednoczone wielokrotnie apelowały do rządu wietnamskiego o współpracę w sprawie znajdujących się na terenie tego kraju amerykańskich więźniów wojennych oraz zwłok poległych żołnierzy zaznaczając, że dopóki problem ten nie zostanie rozwiązany poprawa stosunków między obydwoma krajami nie będzie możliwa.

Warunkiem ocieplenia stosunków było również wycofanie się wojsk wietnamskich z sąsiedniej Kambodży.

"Dopóki sprawa zaginionych Amerykanów nie zostanie rozwiązana, amerykańska opinia publiczna nie pozwoli na poprawę stosunków z byłym wrogiem" — powiedział przedstawiciel rządu.

Modyfikacja Prawa Rozwodowego w Egipcie

Kair (CSM) — Parlament egipski zatwierdził prawo, na mocy którego kobiety — muzułmanki będą mieć prawo przeprowadzenia rozwodu z mężami, którzy poślubił drugą żonę. Fundamentalni islamscy zabiegali o unieważnienie omawianego prawa wprowadzonego pierwotnie w roku 1979. Uważane było ono za bardzo liberalne.

Zgodnie z modyfikacją wprowadzoną w ubiegły wtorek, pierwsza żona może zabiegać o rozwód w sytuacji, w której drugie małżeństwo spowoduje dla niej krzywdę "natury moralnej lub materialnej".

W wypadku, jeśli małżeństwo posiada potomstwo, znajdujące się pod opieką pierwszej żony, mąż zobowiązany jest do zapewnienia żonie odpowiednich warunków mieszkaniowych.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec mój, śp.

Wojciech Lapa

(mąż śp. Heleny z domu Polak, ojciec śp. Stelli Malinowskiej)
Członek Tow. Skarb Polski
Gr. 1215 ZNP

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 6-go lipca 1985 roku, o godzinie 10:30 rano, w starszym wieku.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym dziś i jutro od 2-jej po południu do 9-jej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 lipca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Skaja-Stanley Funeral Home pnr. 3060 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Trójcy (Msza św. o godz. 10-jej rano), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebni: Władysław, syn; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Skaja-Stanley Funeral Home, Telefon 342-3330.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza i babcia moja śp.

Janina Dogadalski

(z domu Kucharski)
(żona śp. Franciszka)

Pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 7-go lipca 1985 roku, o godzinie 7:30 rano w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po godzinie 6-tej wieczorem, a we wtorek od godziny 2-giej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10-go lipca, o godz. 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey Laskowski & Syn, pnr. 4540-50 W. Diversy Ave., do kościoła św. Fidelisa, msza św. o godz. 10-jej rano, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebni: Zygmunt (Kazimiera) Karaskiewicz syn i synowa; Urszula Karaskiewicz, wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Casey Laskowski & Syn, Telefon 777-6300.



BONN — W jednym z niemieckich tygodników, ukazało się powyższe zdjęcie dr Mengele z r. 1956, kiedy wraz z synem był na nartach w Szwajcarii.

Zamrożenie Cen Ropy Naftowej

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

się, by zapobiegać obniżkom cen ropy w odniesieniu do ustaleń OPEC.

Tyle, że porozumienie, jak i poprzednie, zostanie zapewne na papierze, bowiem dokument OPEC nie wymienia żadnych sankcji, które mogłyby zostać nałożone na winnych obniżek cen.

Obecna "cena wodząca" wynosi \$28 za baryłkę i została ustalona na podstawie ceny ropy arabskiej. Wydobycie nie powinno przekraczać 16 milionów baryłek dziennie.

W rzeczywistości ceny kształtują się w granicach \$27 za baryłkę, a w zeszłym miesiącu produkcja OPEC nie przekroczyła 14.5 mln baryłek.

W szeregach organizacji brak jedności. Nawet Arabia Saudyjska, lider OPEC, sprzedaje taniej i więcej, niż to zostało ustalone. Minister Mana Said Oteiba, reprezentant Zjednoczonych Emiratów Arabskich, który opuścił Wiedeń przed zakończeniem spotkania, powiedział, że państwa członkowskie tylko 25% produkowanej ropy sprzedają po cenach ustalonych przez OPEC. Pozostałe 75% podlega naturalnym prawom rynkowym, a więc jest sprzedawane po cenach ustalonych dwustronnie — na linii sprzedawca-kupiec. Jego zdaniem OPEC ma ciągle szansę na uratowanie swych oficjalnych cen, bowiem "wszyscy czekają na zjednoczenie państw OPEC."

Przedstawiciel Nigerii, kraju, który jest jednym z najpoważniejszych

"łamaczy cen," opuścił Wiedeń z zapewnieniem, że postanowienia OPEC będą z całą pewnością dotrzymywane.

W czasie rozmów wiedeńskich dyskutowano możliwość przyjęcia ruchomego górnego pułapu produkcji. Przyjmując taką formułę, państwa OPEC mogłyby produkować mniej niż określają te ustalone limity w lecie, a podnosić produkcję w okresie zimy, co nie odbyło by się bez wpływu na ceny.

Krewni 7 Zakładników Poprosili o Spotkanie z Assadem

Washington (UPI) — Krewni siedmiu Amerykanów, porwanych w Bejrucie zamierzają zobaczyć się z prezydentem Syrii Hafezem Assadem i poprosić go o pomoc w staraniach, mających na celu zwolnienie więźniów.

Wiadomość tę podała w piątek środkiem masowego przekazu Peggy Say, która jest siostrą Terry Andersona, głównego korespondenta agencji prasowej AP na Bliskim Wschodzie a zarazem kierownika biura tej agencji w Bejrucie. T. Anderson został porwany 16 marca br., w zachodniej części Bejrutu, przez trzech uzbrojonych mężczyzn.

Say oświadczyła, że grupa krewnych zakładników wolałaby zobaczyć się z Assadem w Syrii lub na Cyprze. Jeśli chodzi o podróż do Libanu, to Say "nie jest pewna" czy chciałaby tam pojechać.

Dodała ona, że prośbę o spotkanie z Assadem przekazano przez ambasadora syryjskiego w Washingtonie.

Grupa krewnych siedmiu zakładników oczekuje teraz na odpowiedź Assada.

Charles Chitat Ng Aresztowany w Kanadzie

Los Angeles (CT) — Władze kanadyjskie aresztowały w sobotę — po trwających przeszło miesiąc poszukiwaniach — Charlesa Chitanga Ng.

Ng został aresztowany w mieście Calgary, w Kanadzie w sklepie departamentowym Hudson Vay Co. W poniedziałek doprowadzony będzie on do sądu. Poszukiwania przestępcy trwały ponad cztery tygodnie i prowadzone były na terenie Wielkiej Brytanii, Kanady i Hongkongu.

Przedstawiciele władz amerykańskich odcieśli do Calgary w celu przeprowadzenia przesłuchań aresztowanego.

Od chwili zniknięcia 23-letniego Ng'a, sprawa, w związku z którą był on poszukiwany, nabrała wielkiego rozgłosu. Obecnie, wydaje się, że wmieszany jest on w jedno z największych morderstw.

Władze — po przekopaniu położonej w półn. Kalifornii dwu i pół akrowej działki, należącej do długoletniego przyjaciele Ng'a, Leonarda Lake, natrafili na szczątki 9 osób. Podejrzany o udział w masowym morderstwie, Lake popełnił samobójstwo.

Władze mają nadzieję, że aresztowanie Ng'a pomoże w rozwiązaniu zagadki masowych grobów.

W C.S.R.S. Obchody Ku Czci Św. Cyryla i Metodego

Welehrad, Czechosłowacja (CST) — Ponad 100,000 pielgrzymów zgromadzonych w barokowej bazylice dla uczczenia 1,100-lecia śmierci Metodego, wielkiego świętego misjonarza, który wraz z bratem — Cyrylem — przyniósł Europie Wschodniej kaganiec wiary, wznosiło okrzyki "My chcemy Papieża! My chcemy Papieża!" Jak wiadomo władze CSRS odmówiły

Ojcu Świętemu prawa uczestniczenia w uroczystościach.

Jedynym przedstawicielem Watykanu był w Welehradzie sekretarz stanu kardynał Agostino Casaroli, który przekazał Kościołowi w Czechosłowacji rzadko nadawane wyróżnienie — Złotą Różę.

"Czuje żal i smutek — powiedział Papież do Czechów i Słowaków w audycji Radia Watykan, że nie mogą pozdrowić was, pobłogosławić was i uczcić was osobiście". Nieco później, na oficjalnej audiencji na Placu Św. Piotra w Rzymie, Ojciec Święty powiedział, że władze komunistycznej CSRS domowiły mu prawa wjazdu na uroczystości św. Metodego.

Zaproszenie z ramienia Kościoła wystosował kard. Józef Tomko.

Minister kultury CSRS, Milan Klusák, przemawiając w imieniu władz na uroczystościach, mówił wcale na temat kulturalnego znaczenia misji Cyryla i Metodego nie wspominając bynajmniej o religijnym znaczeniu misji, ale w pewnym momencie przemówienie zostało przerwane niemiłym śpiewem "Święty, Święty..."

Dwie trzecie spośród 15-milionowej społeczności Czechosłowacji stanowią katolicy, ale komunistyczne władze ściśle kontrolują każdy przejaw życia religijnego. Każdy ksiądz musi uzyskać aprobatę i "licencję" władz, a nazwiska ludzi, którzy biorą śluby kościelne lub chrzczą swe dzieci, są rejestrowane przez czeską służbę bezpieczeństwa.

Komunistyczna CSRS zerwała stosunki z Watykanem w roku 1949 i jest dziś najbardziej antyreligijnym członkiem Paktu Warszawskiego.

Układ Przeciw Zagrożeniu Ze Strony Terrorystów

(CSM) — Stany Zjedn. i Związek Sowiecki podpisały formalne "porozumienie" w sprawie podjęcia wspólnych kroków, w sytuacjach, w których terroryści zagrożą być użyciem broni nuklearnych.

Podpisane przed paru dniami porozumienie — jest potwierdzeniem i umocnieniem pierwotnego układu zawartego pomiędzy obu państwami w r. 1971.

Ze źródeł senackich pochodzi wiadomość, że do obecnego porozumienia dodana została klauzula, w myśl której każda ze stron powinna powiadomić sygnatariusza układu — o zagrożeniu użycia broni atomowej przez państwa nie należące do układu.

Spada Sprzedaż Samochodów Amerykańskich

(CSM) — Sprzedaż wyprodukowanych w Stanach Zjedn. samochodów spadła w czerwcu o 11.8 proc. Rzecznicy twierdzą, że przyczyną tego stanu rzeczy jest zwiększenie importu aut japońskich jak również fakt, iż firmy amerykańskie nie przynajmniej swym klientom gratyfikacji.

W porównaniu z czerwcem ub. roku, liczba amerykańskich aut sprzedanych w ub. miesiącu, jest o w tym roku 3.2 proc. mniejsza.

Sprzedaż aut produkowanych przez General Motors spadła o 15 proc.; Chryslera — o 7.7 proc.; Forda — o 8.1 proc.; American Motors — o 48.3 proc.

Sprzeczne Doniesienia z Hondurasu i Nikaragui

Tegucigalpa (UPI) — Radio w stolicy Hondurasu podało do wiadomości, że armia nikaraguańska ostrzelała w czwartek cztery przygraniczne wioski położone na terytorium Hondurasu. Wstępne doniesienia nie wspominają nic na temat ofiar.

Rząd Nikaragui zaprzeczył tym doniesieniom, stwierdzając, że atak przeprowadzony został przez popieranych przez USA partyzantów i stanowił pretekst do usprawiedliwienia inwazji Nikaragui.

Doniesienia stwierdzają, że ostrzał miał rozpocząć się nad ranem. Dowództwo armii hondurańskiej nie potwierdziło raportu, lecz oświadczyło, że wyda na ten temat — w czasie późniejszym — oficjalny komunikat.

Mitterrand "Mięknie" w Sprawie "Wojen Gwiezdnych"

Paryż (CSM) — Wiceprezydent George Bush powiedział, że jego rozmowa z francuskim prezydentem Francois Mitterrandem przyczyniła się do zmniejszenia różnic pomiędzy Francją i USA w poglądach SDI ("wojny gwiazdne").

Poprzednio prezydent Mitterrand był zagorzałym przeciwnikiem budowy systemu obrony kosmicznej.

Bez względu na postawę rządu kilka firm francuskich zadeklarowało swój udział w programie badań nad SDI.

Bush powiedział, że poglądy Mitterranda na "wojny gwiazdne" pozwoli "mięknąć".

Billy Graham Wygłasza Kazania w Anglii

Sheffield, Wielka Brytania (NYT) — Ponad 250 tys. osób wzięło udział w trwającej osiem dni serii kazań wygłaszanych przez Billy'ego Grahama na stadionie piłkarskim. W ubiegłym roku Billy Graham wygłosił w sumie w Anglii 40 kazań. Ostatnie z nich również na stadionie Bramall Lane.

Spotkanie Reagan — Gorbaczow Pewne

Moskwa (UPI) — Związek Sowiecki podał oficjalną informację, że spotkanie na szczycie pomiędzy Michaiłem Gorbaczowem i prezydentem Ronaldem Reaganem odbyć się w Genewie w dniach 19 i 20 listopada br.

Ogłoszenie decyzji o spotkaniu zostało poprzedzone tygodniami spekulacji na ten temat.

Przypuszcza się, że głównym tematem rozmów obu przewodców będzie brak postępu w negocjacjach rozbrojeniowych.

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji.

Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątek) — muszą być dostarczone DO WTORKU DO GODZINY 4-EJ PO POŁUDNIU.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-jej po południu — na następny dzień, DO wydania WEEKENDOWEGO DO ŚRODY DO GODZINY 4-EJ.

3. NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku od 7-jej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-jej do 3-jej na dzień następny).

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO — ZGODA
6100 N. Cicero Ave • Chicago, IL 60646
Telefon 286-0141

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

POLSKIE ROZMAITOŚCI
Od Poniedziałku do Piątku
w godzinach od 6 do 8 rano
WVXV 103.1 FM
Program prowadzi Zbigniew REN

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Pol. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
Halina Gramza
Stacja WEDC 1240 AM
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 14150 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Auccyj
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGALA

**"POLSKA W MUZYCE
PIESNI I SŁOWIE"**
Poniedziałek i Środa
6:30 do 7 Wieczorem
Sobota 6:05 do 6:30 Wieczorem
Stacja WCEV 1450 AM
ADAM GRZEGORZEWSKI
Właściciel i Zarządca

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITYW
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy
MSZA ŚW. nadawaną bezpośrednio
z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa
w Chicago Ojcowie Jezuiti
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 2-3 Po Pol.

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppl. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppl. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppl. WTAQ 1300 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WCEV 1450 KC
W Każdy
Czwartek i Piątek 6:30-7:00 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonser
JÓZEF ZIELIŃSKI

Crafts Now



7132
Lots of Christmas gifts for pennies! Crochet lovely tree ornaments quickly, easily of gold or silver yarn. Pattern 7132: angel, tree, star, graduated balls, bells. Directions.
\$3.00 for each pattern. Add 65c each pattern for postage and handling. Send to:
Alice Brooks Crafts, 263 Reader Mail

Polish Daily Zgoda

62-12 Northern Blvd., Woodside, NY 11377. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

*85 Needlecraft Catalog - 150 plus designs. \$2 + 50c p & h. Books \$2.50 + 50c each p & h. 135-Dolls & Clothes On Parade 128-Envelope Patchwork Quilts 122-Stuff 'n' Puff Quilts 113-Complete Gift Book

Alice Brooks
CRAFTS



March of Dimes
SAVES BABIES

HELP FIGHT
BIRTH DEFECTS

KUPUJECIE W SKŁADACH
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Z Procesu Ramony Africa

Filadelfia. (UPI)—Umorzono dwa punkty oskarżenia wniesione przeciw Ramonie Johnson Africa, będącej jedyną dorosłą osobą, której udało się uratować z pożaru w Filadelfii.

Zdołała ona wybiec z palącego się domu, który okupowali członkowie radykalnego ugrupowania i na który policja zrzuciła bombę. Drugą osobą, która ocalała jest 13-letni chłopiec.

W czasie poniedziałkowych przesłuchań Africa w wyzywający sposób oskarżała za wszystko co się stało mayora Wilsona Goode. Africa występowała sama w swojej obronie, nierzadko przeklinając w trakcie przesłuchań.

Jest ona oskarżona w 11 punktach prawa karnego, włącznie z zarzutem konspiracji i terroryzmu. W ostatnim tygodniu podniesiono sumę ewentualnej kaucji z 3.25 mln na 4.5 mln dol.

Władze nie znalazły dowodów przeciwko Ramonie w związku z oskarżeniem jej o posiadanie materiałów palnych i w związku z tym możliwość spowodowania katastrofy.

O Ukróceniu Korupcji w Powiecie Cook

Jeanne Quinn, członkini Rady Powiatowej pow. Cook, oświadczyła w ubiegłym tygodniu, że zamierza przedłożyć w sierpniu projekt ustawy o etycznym postępowaniu wybieralnych i mianowanych wyższych urzędników powiatowych. W myśl nowej ustawy urzędnicy powiatowi musieli by składać zeznania ujawniające ich dochody. Jednocześnie ustawa ustalałaby górny pułap dotacji składanych w ramach kampanii politycznych na 1500 dol.

Quinn twierdzi, że wprowadzenie omawianej ustawy w życie przyczyni się do ukrócenia korupcji w pow. Cook.

Praca

Poszukuje Pracy

MĘŻCZYZNA w średnim wieku poszukuje pracy. Tel. 622-1300 od 11-10 wieczór.

JUBILER — złotnik poszukuje pracy. Tel. 745-7640.

POMOCNIK murarza znaj. angielski. Przyjmie każdą pracę. Tel. 625-8603 po 6 wieczorem.

Praca Żeńska

POTRZEBNA BARTENDERKA Na pełny etat. Musi znać j. angielski. Uczciwa. Zgłaszać się osobiście:

2906 N. Pulaski
Tel.: 736-0260

POTRZEBNA KRAWCOWA Wolimy z doświadczeniem przy szyciu sukien ślubnych. Musi znać j. angielski.

IRENA BRIDAL
Villa Park, Illinois
Tel.: 832-7337

Praca

POTRZEBNY MÓWIĄCY PO POLSKU SPRZEDAWCA Do istniejącego 73 lata sklepu ławnuchowego z meblami i urządzeniami. Doświadczony lub wyczyny.

Zgłaszać się osobiście do TASEM KIN FURNITURE 4609 S. Ashland

NAUCZ SIĘ ZARABIAĆ PIENIĄDZE Z moją pomocą uzyskasz stałe dochody. Zgl. osob. godz. 7 wieczor ENTERPRISE 5714 W. DIVERSEY Inwestycja \$76 plus tax

SHEET METAL EXPERIENCED PRESS BRAKE SET UP Person needed for night shift. Premium pay, top benefits. Apply at NU-Way Manufacturing Co., 1600 E. Birchwood, Des Plaines. 298-7710

AUTO BODY/COMBO MAN Must have tools. Also FRAME MAN with Teeth E-Z Liner experience. 299-5225 or 774-8589

MAINTENANCE MECHANIC

Second shift — 3:20 P.M. to 11:40 P.M.

We are seeking a knowledgeable MAINTENANCE JOURNEYMAN WITH EXPERIENCE IN ELECTRICAL, HYDRAULICS, MACHINING & MECHANICAL SYSTEMS.

Must read and speak English. Excellent wages & benefits. Qualified applicants call Karen Alberti 673-1050

RESINOID ENGINEERING CORP. "A non-smoking corporation in Skokie"

An Equal Opportunity Employer

GROUP W CABLE OF CHICAGO

has IMMEDIATE OPENINGS AVAILABLE for PART-TIME CUSTOMER SERVICE REPS 24-32 hours/week

Requirements:
— Previous customer service experience.
— Excellent personal and telephone communication skills.
— Data Entry or on-line billing systems experience.
Interested candidates may apply at Group W Cable, 3970 N. Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois between 8:00 a.m. and 5:00 p.m. (weekdays only).

Equal Opportunity Employer M/F/H/V

GROUP W CABLE OF CHICAGO ma DO OBJĘCIA OD ZARAZ STANOWISKA na PRZEDSTAWICIELI DO OBSŁUGI KLIENTÓW NA PÓŁ ETATU

24-32 godzin/tygodniowo

Wymagane:

— Poprzednie doświadczenie w obsłudze klientów
— Łatwość w porozumiewaniu się osobiście i przez telefon
— Doświadczenie w Data Entry i systemach on-line billing.
Zainteresowani kandydaci proszeni są o zgłaszanie się do Group W Cable, 3970 N. Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois, między 8:00 rano i 5:00 ppł. (tylko w dni tygodnia).

Equal Opportunity Employer M/F/H/V

WANTED tutor for Social Science 101, must be a current student or graduate. 275-9715.

POSZUKUJE nauczyciela udzielającego lekcji gry na gitarze. 889-4335.

FULL AND PART TIME TELLER POSITIONS

Must speak Polish and English, paid 70 hours of training, benefits include a uniform.
Call: 489-2300 Ext. 72
Equal Opportunity Employer

Pomoc Domowa

GOSPODYNIE I NIANKI

z zamieszkaniem lub bez
Duże zarobki jeżeli prowadzicie auto zaplata jest wyższa. Angielski wymagany. Obecnie mamy dużo wolnych miejsc. Dzwonić do Dean. 998-1071

POLSKA kobieta do sprzątania 1 dzień w tygodniu. Tel.: 794-1128.

NIEPALĄCA KOBIETA

Do gotowania, sprzątania i zajęcia się 8 letnimi bliźniaczkami. 7 dni w tygodniu — zamieszkają. \$160. Dzwonić w języku Polskim — 736-2765 lub w jęz. angielskim. 986-8888 Angielski nie wymagany

Praca Męska

COMBINATION BODY MAN PAINTER

Minimum 10 yrs. experience. Must have own tools. Apply in person. 6134 W. Grand Avenue

POTRZEBUJĘ młodego człowieka na 2 do 3 miesięcy do pomocy przy odnowie mojego domu w St. Louis. Tel. (314) 863-0751 od 8 do 10 wiecz.

POTRZEBNY MALARZ/BLACHARZ SAMOCHODOWY Musi mieć przynajmniej 10 lat doświadczenia i posiadać własne narzędzia. Zgłaszać się osobiście. 6134 W. Grand Avenue

KONTRAKTOR potrzebuje pracowników do fugowania. Przyuczmy. Dzwonić po 6 wieczorem. Tel.: 326-1603 lub 842-3285.

POTRZEBNY stolarz. 545-2508.

POTRZEBNY STOLARZ CIEŚLA BUDOWLANY Z praktyką. Musi znać roboty aluminiowe. Zarobek roczny \$18,000. Praca przez cały rok. Odpowiedzialny. Absolutnie bez nalogów. Tel.: 777-5261 wieczorem od 8-9 247-0865

Domy

8423 MONTICELLO SKOKIE

3-mieszkaniowy budynek po 5 pokoi w każdym mieszkaniu plus mieszkanie dla gości. Garaż na 3 samochody. Mieszkania mają dywany, piece kuchenne, lodówki oraz pralnie. Budynek z dobrym dochodem i w doskonałym stanie. Właściciel wyjeżdża z miasta — okazjna cena \$185,000.
Tel.: 271-7738 lub 673-0757

BELMONT — CENTRAL Przez właściciela, ładnie utrzymany, murywany 2 mieszkaniowy (właściciel mieszka na miejscu) 6 pokoi z 2 sypialniami na dole, 4 pokoje z 2 sypialniami na górze. Kryte werandy, wykończony basen, piękne naturalne wykończenia, piękny ogródek z "patio" — ogrodzenie. 2½ autowy garaż z otwieraczem. Nowe ogrzewanie i dach. Właściciel nie mówi po polsku 736-9119

BY OWNER 1ST OFFER Deluxe 6 yr. old brk. bi-level. Attached garage with e. eye. All alum. soffit and fascia, 3 bdrms. Living-room, dining room, large kit. with double oven, stove and dshwr. Fam. room with frpl. and summer kitchen, C/A, Hum. and Air Clnr. Prof. dec. landscaped yard with pool. \$163,500.
7700 W. -5600 N.
774-9587

BY OWNER

Lovely 4 bedrooms, 2 Bath Home in family neighborhood. Excellent schools, shopping, transportation. Low taxes. Mid \$50's. Call Now! 463-8267.

PARK RIDGE

Duży cztero sypialniowy "Colonial" — możliwość mieszkania dla spokrewnionych.

STARCK REAL ESTATE 392-3900

NA SPRZEDAŻ PRZEZ WŁAŚCICIELA

4 sypialniowy, z 2-ma łazienkami, 2-ma kuchniami. Możliwość mieszkania dla krewnych. Blisko Kość. Św. Władysława. W 80-ce. Po umówieniu proszę dzwonić w języku angielskim.

685-7513

Bez agentów realnościowych

Parafia Św. Jakuba

Nowszy 14 mieszkaniowy budynek. Możliwość bycia przerobiny na kondominia. Jedna cena \$250,000.

Proszę dzwonić do Arthur Potocki

FOX REALTY

769-2500

Domy

MARQUETTE PARK By Owner

Brick Cape Cod. 3 bedroom, 45 ft. wide lot. Oversized garage with 8 ft. door. Swimming pool. Partially finished basement. 778-3415

BUSINESS ONLY
NORTH MILWAUKEE AVENUE
SMALL NEIGHBORHOOD TAVERN
GOOD CASH FLOW. \$39,900.
O'GORMAN/GRAY REALTY
790-1770

Kondominium

EVANSTON

Beautiful immaculate court building in North Evanston's best location, 2 bedroom, with huge master bedroom, and dining room, eat-in kitchen, built-in dishwasher w/dispenser, range, refrigerator, near NU, L station, bus, C & NW train, shopping, Lake Michigan beaches, heated indoor garage w/reserved stall. \$74,900; call Mr. Mitchell, 236-6970 weekdays; 256-6141 nights/weekends.

Parcele

20 AKRÓW uprawnej ziemi może być również pod budowę domu. Dobra inwestycja. Przez właściciela. Północny-zachód. \$45,000. 825-7737.

Posiadłości w Polsce

DOM w surowym stanie. Kraków. 725-2576.

Do Wynajęcia

AVAILABLE July to Aug. 1-3 bedrooms, \$425. Includes heat. 4936 School St. Appointment only. Sandy 880-5225.

4 POKOJE, 1 sypialnia. Ogrzewanie. Pulaski-Belmont. \$330. 761-4934, 453-1040.

PRZYJMĘ panią do lat 40. Na wspólne mieszkanie. 539-8076.

NEAR THE LAKE

Senior citizen's government housing makes apartments reasonable. 1 bedroom studio apartments, heat included. Newer appliances, laundry on premises. Near transportation. Call Manager 728-4777

POKÓJ do wynajęcia w basemenie dla pana. Okolica Milwaukee-Austin. Tel.: 775-2638.

2 SYPIALNIOWE mieszkanie. Wyposażenie. Ogrzewanie. Dywany. 1 miesiąc depozyt. \$450. 6556 W. Montrose. Harwood Heights. Dorosłym, bez zwierząt. 867-7889. w j. ang.

MIESZKANIE dla kulturalnej pani Diversey-Cicero. 685-5387.

PRZYJMĘ panią na wspólne mieszkanie. 235-6020.

OWOCE

Wiśnie Do Zerwania Samemu w ARBUSK ORCHARD

Otworzyliśmy drugi sad. Jedź drogą 1-94 do zjazdu nr. 1 w Michigan. Jedź jedną milę na południe po drodze 249 do 1000 North. Jedź 6 mil na zachód po 1000 North do 600 wschód. Przywieź ze sobą pojemniki. Tel.: 616-756-7264

GOIN'S BLUEBERRY LINE

Rt. 1 X 258 North
Jeton, Ind. 46366

Jest sezon zbierania jagód i malin. Otwarte 7 dni w tygodniu od 7 rano do 6 wieczór. Zbieraj sam lub kup już zerwane jagody. Jedź drogą Rt. 30 do 421 na południe, jedź po 421 na południe do 400 idącej na południe. Uważaj na znaki. Tel.: 219-896-2283

Lekcje

BEZPŁATNY KURS 40 TYGODNIOWY DLA MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH Kwalifikacja — podstawowa znajomość mechaniki samochodowej, teoretyczna, lub praktyczna. Osoby o niskich zarobkach, ze stałym pobytem, lub z pozwoleniem na pracę. Znajomość języka angielskiego nie jest wymagana, lecz pomocna. Zainteresowanych prosimy o telefoniczny kontakt z Polish Welfare Association w godzinach od 9 rano do 5 po południu. 9 i 10 lipca. Tel.: 282-8206 — prosić panią Helenę.

Osobiste

SKŁADAM SERDECZNE PODZIĘKOWANIA CHIRURGOWI DR. LEWICKIEMU 4811 N. Milwaukee Ave. w Chicago za pomyślną operację katarakty i staranną, solidną opiekę pooperacyjną. Z. Zielinski.

Zguby

ZAGINAŁ paszport na nazwisko Stanisław Romanowski. Tel. 478-2279

UNIEWAZNIEM zaginiony paszport na nazwisko Głuchowski Lucjan, wydany w Warszawie.

Interesy

TAWERNA/sklep z alkoholem i budynek w Cicero. 837-7835 po 4 ppł. w jęz. angielskim.

SPRZEDAM business lub przyjmę wspólnika. Tel.: 278-3411.

Wycieczki

Moc wrażeń na wspaniałej wycieczce do: **ST. LOUIS i OKOLIC** SIERPIEŃ 3 i 4: \$150 Zawodowy pol. przewodnik NOCLEG — OBIAD — WSZYSTKIE WSTĘPY AMERPOL TRAVEL SERVICE 4722 W. Belmont Tel. 545-3443

Rozmaite

ENCYKLOPEDIA

21 tomów, polecana przez Amerykańskie i Katolickie Stowarzyszenie Biblioteczne. 50% ZNIŻKI Komplet Materaców "Sealy" w rozzm. "Queen" \$139 • Komplet mebli do sypialni • Kanapy, Mosiężne Ramy do Łóżek • Wersalki ze zniżką do 70%! 966-1088 MARJEN 8121 Milwaukee Niles MÓWIMY PO POLSKU

Przeprowadzki

FROM A PIANO TO YOUR ENTIRE OFFICE BUILDING FROM ONE PIECE TO A TRUCKLOAD

Will put a smile on your face with the best moving price in town. Packing Service—Storage 832-9322 24 Hour Phone Service

Usługi

NAPRAWIAM samochody u ciebie lub u siebie. 286-6682.

SOLIDNIE, niedrogo, z gwarancją malowanie aut, "Van"-ów, łodzi. Tel.: 283-3763.

Naprawy Lodówek

NAPRAWA i sprzedaż używanych lodówek i klimatyzatorów. Tanio. 278-3411.

NAPRAWA lodówek, "air conditioners" — wszystkie rodzaje. 637-5425.

Naprawa TV

NAPRAWA i sprzedaż T.V., VCR. z gwarancją. Inż. Rodecki 278-1500. NAPRAWA telewizorów V.C.R., w waszym mieszkaniu. Bezpłatna wycena. Gwarancja. A. Gil. Tel.: 966-5831.

Kanalizacja

HYDRAULIK wykonuje wszystkie prace — na każdą pełną gwarancja. 283-6010.

Malowanie

MALOWANIE — solidnie 725-2918 — po 7 wieczorem.

Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE

OBICIA ALUMINIOWE

— RYNNY — BETON —

OKNA SZTORMOWE

WSZELKIE PRZERÓBK

Darmo Kosztorysy — Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem 100% Gwarancja

HENRY SEJDAK, Właśc.

H & S HOME

IMPROVEMENT CO.

891-5959 • Domowy: 775-6644

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M. MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WY

Prokuratura Sprawdza Zarzuty Przeciwko Rep. Bullock'owi

Prokuratura federalna i stanowa rozpoczęły we wtorek dochodzenia w sprawie przyznania kontraktu, na sumę \$741 tys., firmie budowlanej Blackmon Development Co., która wygrała przetarg na realizację projektu rozbudowy McCormick Place.

Dochodzenie władz zostało wszczęte w wyniku artykułów z gazecie Sun-Times, które reporterzy ujawnili, że reprezentant stanowy Larry Bullock posiada 40-procentowy udział w Blackmon Development Co.

Sun-Times poinformował na swych łamach, że Blackmon Development Co. została nagrodzona kontraktem w trzy miesiące po tym, jak Bullock otrzymał 40-procentowy udział w tej firmie zupełnie bezpłatnie.

Gazeta ta przypomniała iż Bullock był jednym z głównych obrońców i propagatorów ustawy stanowej, na mocy której zezwolono na rozbudowę McCormick Place.

Prokurator federalny Anton Valukas, który przedtem zasiadał w zarządzie McCormick Place, oświadczył, że polecił swemu najważniejszemu zastępcy, Gregory Jonesowi, sprawdzenie wszystkich zarzutów jakie wysunęto, w związku z kontraktem dla Blackmon Development Co.

Jones potwierdził, iż prokuratura federalna rozpoczęła już dochodzenie w sprawie kontraktu na rozbudowę McCormick Place. "Sprawdzamy wszystkie dokumenty dotyczące umowy z Blackmon Deve-

lopment Co." — powiedział Jones.

Rzecznik biura prokuratora stanowego Richarda M. Daley oświadczył, że również tutaj rozpoczęto już sprawdzanie zarzutów, dotyczących kontraktu Blackmon Development Co. Dodał on, iż dochodzeniem tym kieruje Frank DeBoni, szef specjalnego wydziału śledczego tego biura.

Gazeta Sun-Times ujawniła m.in. że w czasie kiedy firma Blackmon została nagrodzona kontraktem, w październiku 1984 r., nie posiadała żadnego sprzętu i zatrudniała tylko kilku pracowników. Ponadto reporterzy tego dziennika sprawdzili, iż większość zleceń w McCormick Place wykonali, wynajęci przez nią podwykonawcy.

Ponadto biuro stanowego prokuratora generalnego przystąpiło do sprawdzenia, czy przyznanie kontraktu dla Blackmon Development, przy jednoczesnym fakcie posiadania udziału w tej firmie przez Bullock'a, nie było naruszeniem dwóch praw stanowych: Aktu Zakupu (Purchasing Act) oraz Aktu o Korupcji (Corrupt Practices Act).

Ponadto rzecznik prokuratora generalnego, David Manning powiedział, iż biuro to sprawdza czy nie zostało pogwałcone prawo przez Bullock'a, który użył pieniędzy z funduszu stanowego przy spłacaniu rat pożyczki za budynek, gdzie mieściło się rejonowe biuro reprezentanta, a jednocześnie biura trzech firm budowlanych, kierowanych przez Bullock'a.

Waży Się w Radzie Miejskiej Sprawa Uposażenia Pielęgniarek

Alderman Edward Burke ostrzegł iż Komitet Finansowy Rady Miejskiej nie zatwierdzi kontraktu ze zrzeszonymi w związku zawodowym pielęgniarkami, dopóki mayor H. Washington nie ujawni źródeł finansowych na zabezpieczenie takiej umowy o pracę.

Burke wystosował do mayoru specjalny list w powyższej sprawie, domagając się prawa zapoznania się ze wszystkimi zbiorowymi umowami i propozycjami Washingtona odnośnie ich sfinansowania.

Kontrakt z pielęgniarkami jest w opinii wielu sygnałem realizacji planu Washingtona, dotyczącego zwiększenia pensji dla około 40 tys. innych pracowników miejskich w umowach o pracę, które mają być zawarte do r. 87.

Jest on również pierwszym z negocjowanych przez miasto kontraktów na r. 86 i 87 i zawiera postanowienia odnośnie podwyżek uposażenia pielęgniarek na oba lata.

W niedzielę, obie strony, zarówno mayor jak i przedstawiciele związku, oskarżyli Burkiego o uczynienie z umowy swego rodzaju "zastawu" w rozgrywkach w Radzie Miejskiej.

Pielęgniarki, otrzymujące obecnie pensję w wysokości \$17,500 rocznie, będące członkami Illinois Nurses Association, podpisały czteroletnią umowę o pracę z mocą

wsteczną na miniony rok. Zawiera ona zamrożenie pensji na rok 84 i ich wzrost o 2.5% w r. 85 oraz o 5% w r. 86 i 4% w r. 87.

Zgoda na takie podwyżki zbiegła się z pierwszymi umowami o pracę z 9,000 nowych, zrzeszonych w związkach urzędników i 11,500 robotników.

Wydatki miasta na opłacenie robotników w ciągu jednego roku wynoszą około \$1.2 mld. W ostatnim roku nie notowano podwyżek płac.

Zwiększenie ich tylko o 1% dla wszystkich pracowników kosztowałoby miasto około \$12 mln. Gdyby natomiast zarobki te zwiększyć w takich proporcjach jak to ustalono w kontrakcie z pielęgniarkami, miasto wydatkowałoby dodatkowo sumę ponad \$100 mln w przeciągu dwóch następnych lat.

Richard Laner, adwokat i doradca Washingtona d/s pracy oświadczył, iż miasto ma zamiar podtrzymać swoje stanowisko w umowie z pielęgniarkami. Dodał on również, iż jest niemożliwe zaspokojenie żądań Burkiego, ponieważ informacje, których się on domaga, nie będą dostępne do momentu zakończenia wszystkich negocjacji.

Przedstawiciele związku zawodowego pielęgniarek są przerażeni faktem iż sprawa jest w dalszym ciągu przetrzymywana w Komitecie, podczas gdy pielęgniarki oczekują już dwa lata na podwyższenie pensji.

W ciągu ostatnich dwóch lat, miasto osiągnęło porozumienie z dwoma najważniejszymi związkami zawodowymi: Fraternal Order of Police i Chicago Fire Fighters Union. Policjanci uzyskali 5% podwyżkę na rok bieżący, a rozmowy ze strażakami znajdują się w fazie rozjemczej. Żaden ze związków nie podjął jeszcze negocjacji dotyczących umów na rok 1986.

Policja Poszukuje 2 Podejrzanych

Policja poszukuje dwóch podejrzanych o zamordowanie emerytowanego wдовca, z południowej części Chicago, który usiłował stanąć w obronie 80-letniej kobiety, napadniętej w celach rabunkowych.

Rzecznicy policji oświadczyli, że 64-letni George Steele został zastrzelony z bardzo bliskiej odległości w chwili gdy usiłował udaremnić bandytom ucieczkę z autobusu nr 66, na skrzyżowaniu ulic Chicago i Homan.



PASADENA, KALIFORNIA — W związku z uwięzieniem Amerykanów, pasażerów samolotu linii TWA w Bejrucie, społeczeństwo amerykańskie ostro protestowało przeciw terroryzmowi. W Kalifornii, koszulki z napisami żądającymi uwolnienia zakładników, cieszyły się olbrzymią popularnością. Na szczęście wszyscy cali i zdrowi wrócili do kraju. (UPI)



LIMA, PERU — W czasie strajku robotników peruwiańskich, policja zmuszona była aresztować wielu strajkujących. (UPI)

Nowy System Wydawania Biletów Na Jazdę z Przesiadką Proponuje Rada Nadzorcza CTA

CTA planuje wprowadzenie nowego systemu wydawania biletów na jazdę z przesiadkami w celu wyeliminowania oszukiwania kompanii przez pasażerów.

Paul Gross główny ekonomista CTA zaproponował aby plan ten został wprowadzony już tej jesieni. Eksperymentalnie, nowy system wydawania biletów na jazdę z przesiadką (transfer) wprowadzono czasowo na trasie do Evanston.

Rada nadzorcza CTA głosowała za zrezygnowaniem z usług firmy Digby Armored Express, która wynajmuje samochody opancerzone. Wartość kontraktu jaki CTA zawarła z tą firmą wynosi 300 tys. dol. Firma nie wywiązała się ze swoich zobowiązań względem CTA, tłumacząc się brakiem personelu i wyposażenia. Członkowie rady nadzorczej CTA skrytykowali firmę Digby za brak odpowiedniej ochrony pojazdów.

Nowy system wydawania biletów na jazdę z przesiadką przewiduje szereg ograniczeń. Bilety będą mogły być wykorzystane tylko trzykrotnie, tylko na jazdę w tym samym kierunku, nigdy na tej samej linii na której je pierwotnie uzyskano i będą ważne tylko przez dwie godziny.

Hinduska Żąda \$52 Mln Odszkodowania Za "Fałszywe Małżeństwo"

Hinduska, której mąż zawarł z nią małżeństwo aby otrzymać status stałego rezydenta Stanów Zjednoczonych wystąpiła do sądu o odszkodowanie w wysokości \$52 mln.

Anjara Sareen (27) powiedziała, że była bita przez męża i teściów i straszona, że jeżeli nie wyrazi zgody na rozwód zostanie żywcem spalona.

Anjara poznała swojego męża, Rajeeva Sareena, poprzez ogłoszenie w indyjskiej gazecie. Została zapewniona przez narzeczonego i teściów, że małżeństwo nie będzie zawarte z powodu chęci uzyskania "zielonej karty" przez Rajeeva. Ślub w New Delhi odbył się 2 stycznia 1982 roku.

Po przybyciu do USA Rajeev Sareen rozpoczął pracę jako lekarz rezydent w Christ Hospital i poinformował żonę, że po okresie dwóch lat rozpocznie starania o rozwód.

Należy podkreślić, że przepisy imigracyjne (Immigration and Naturalization Act) wymagają aby małżeństwo trwało 2 lata przed jego rozwiązaniem aby nie było przez władze uznane za "fałszywe" tj. zawarte w celu uzyskania statusu rezydenta.

Wielokrotnie Rajeev Sareen nakazywał swojej żonie używanie środków antykoncepcyjnych a gdy

Zastrzelony Przez Policjanta

W środę wieczorem został zastrzelony przez policjanta 25-letni Harry A. Panoutsos, zamieszkały przy 7248 N. Oketo Ave. Zgon stwierdzono w szpitalu Swedish Covenant - w trzy godziny po zabicu.

Panoutsos opryskał policjanta — 40 letniego Roberta C. Fedanzo — środkiem chemicznym. Fedanzo sądził, że Panoutsos groził jego przyjaciółce. Świadkowie zająć się potwierdzili relację policjanta, który służy w policji chicagowskiej od lat 18.

Do zastrzelenia Panoutsos'a doszło o godzinie 8:15 wieczorem przy 5600 N. Lincoln.

Obecnie bilety takie mogą być używane nieograniczoną ilość razy w ciągu jednej godziny od ich wykupienia. Nowy system ograniczyłby zdaniem Grossa liczbę oszustw jakich dopuszczają się pasażerowie. Często zdarza się, że pasażerowie odstępają sobie bilety, które już sami wykorzystali ale, które nie utraciły jeszcze ważności.

CTA obliczyło, że przez wprowadzenie nowego systemu uda się zaoszczędzić rocznie około 4 miliony w roku przyszłym. Propozycja zmian systemu spotkała się z chłodnym przyjęciem ze strony kierowców CTA, szczególnie tych, którzy brali udział w eksperymencie na trasie do Evanston. Nowy system przysparza bowiem im pracy, muszą oni dodatkowo dziurkować bilety a następnie odrywać jedną z jego części.

W sprawie Digby Armored Express rada nadzorcza CTA zdecydowała, że pozbawi tę firmę części kontraktu o wartości 62 tys. dol., którą otrzymuje ona za wieczorny przewóz pieniędzy z miejsca ich przeliczania do Federal Reserve Bank w Chicago.

Tę porcję kontraktu przejmie firma Well Frago Armored Service Inc.

odmówiła zmusił ją dwukrotnie do poddania się zabiegowi usunięcia ciąży.

Ponadto Anjara Sareen była bita i straszona, że jeżeli będzie nadal sprzeciwiała się rozwodowi, tortury będą nasilały się. Kiedy to nie poskutkowało, przybyli teściowie i bicie zaczęło przekraczać granice ludzkiej wytrzymałości.

W swoim pozwie, Anjara zwraca się do sądu z prośbą o uznanie małżeństwa za "fałszywe". Jeżeli tak się stanie, małżeństwo i prawo stałego pobytu Rajeeva Sareena zostanie unieważnione a on sam może zostać deportowany.

Ofiary Utonięć Podczas Świąt 4 Lipca

W czwartek, podczas świąt 4 lipca zginął w wodach jeziora Michigan, w miejscowości South Haven w stanie Michigan, 14-letni Mark Foss, z Warrenville.

Policja oświadczyła, że chłopiec utopił się po uratowaniu ze wzburzonych sztormem fal jeziora Michigan, 12 letniej Jeanice Cooper. Chłopiec wraz ze swymi rodzicami przebywał w South Haven na wakacjach.

W piątek w nocy utopiło się w jeziorze Miltmore, w powiecie Lake dwóch braci, 22-letni Timothy Lauer, oraz 23-letni Clarence Lauer.

Trzeci z braci, 29-letni Norman Lauer został uratowany przez dwóch czternastoletników, Jima Cave'a i Todda Martina, mieszkańców Venetian Village.

Bohaterscy chłopcy otrzymali pochwałę za swój czyn od szeryfa policji powiatu Lake.

Nie wiadomo co było przyczyną wywrócenia się łodzi trzech braci, ale rzecznik biura szeryfa pow. Lake jest zdania, iż wypłynęli oni łodzią na prywatne jezioro Miltmore w stanie nietrzeźwym. Norman Laure powiedział policji, że pił razem z braćmi przez cały dzień.

Sędzia i Adwokaci Oskarżeni o Przyjmowanie Łapówek

W powiecie Lake w stanie Indiana władze federalne oskarżyły o udział w spisku, wykorzystywanie poczty w celach przestępczych, wymuszanie oraz nadużycia podatkowe — sędziego, woźnego sądowego oraz dwóch adwokatów.

Liczący lat 34 sędzia sądu powiatowego Stefen Bielak, sprawujący funkcję sędziego od roku 1980, z Crown Point, Ind., jest już drugim z kolei sędzią z powiatu Lake — poświadczonym w stan oskarżenia w związku z zakrojonym na szeroką skalę dochodzeniem w sprawie nadużyć.

W ubiegłym miesiącu uznany został winnym b. sędzia sądu powiatowego Orval W. Anderson. Został on uznany winnym złożenia nieprawdziwych zeznań.

Anderson twierdził, że nie umarzał nigdy w swym gabinecie — w nieobecności świadków — spraw o jazdę w stanie nietrzeźwym. Anderson został uznany winnym w dniu 15 marca. Wyrok na niego zapadnie w dniu 2 sierpnia.

Sędzia Bielak oraz woźny sądowy Robert Balitewicz z East Chicago, oskarżeni są o udział w spisku oraz wykorzystywanie poczty w celach przestępczych. W ramach tej samej afery oskarżeni są również: — sędzia zastępczy — Lee J. Christakis, lat 52, oraz dwaj adwokaci — Thomas J. Mullins, 28, z Crown Point, Ind. i James J. Frank, 47, z Lowell,

Ind.

Christakis oskarżony jest o wykorzystywanie poczty w celach przestępczych oraz zachęcanie świadków wielkiej ławy przysięgłych do kłamania, jak również o złożenie fałszywych zeznań podatkowych za rok 1981. Akty oskarżenia o podobnej treści wniesione zostały przeciw obu adwokatom.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że honorarium adwokackie pobierane przez obrońców oskarżonych o jazdę w stanie nietrzeźwym kierowców, dzielone było pomiędzy sędziów i woźnych, którzy kierowali oskarżonych kierowców do wytypowanych adwokatów.

Akt oskarżenia obejmuje 88 stron. Oskarżonych o uprawianie korupcji zostało 14 osób, przeciw którym prowadzone jest dochodzenie.

W związku z ujawnieniem przez dochodzenie federalne narzucenia przepisów stanowych, specjalna wielka ława przysięgłych rozpoczęła w dniu 25 lipca przesłuchiwanie świadków.

Warto dodać, że ujawniona ostatnio w stanie Indiana afery przypomina podobną, znaną pod nazwą "Greyford." Trwające od dłuższego czasu śledztwo ustaliło, że sędziowie w pow. Cook, pobierali od lat łapówki, "załatwiając" za to przychylnie sprawy kierowców, którzy otrzymali mandaty karne.

Nowe Granice Ward Oczekują Zatwierdzenia Przez Sąd

Sędzia Federalnego Sądu Okręgowego Charles Norgle, wyznaczył datę 4 listopada na przesłuchania w sprawie zatwierdzenia zmian w granicach miejskich ward, co będzie miało związek ze zmianą układu sił w wyborach i zapewni większe znaczenie głosom mniejszości etnicznych.

Jeżeli kandydaci mniejszości etnicznych wygrają wybory w nowo utworzonych granicach ward, mayor Harold Washington może przejąć kontrolę nad podzieloną na dwa obozy Radą Miejską.

Spodziewał się on przy tym przeprowadzenia specjalnych wyborów w tych wardach przed końcem bieżącego roku. Tymczasem data przesłuchań sądowych i przyrzeczenia członków bloku większości w Radzie dotyczące apelacji w sprawie nowych granic, czynią nadzieje Washingtona niemal niemożliwymi do spełnienia.

Zmiana granic ma dotyczyć ward: 31 (Miguel Santiago), 37 (Frank Damato), 26 Michael Nardulli), 25 (Vito Marzullo) i 15 (Frank Brady). Wszyscy wymienieni wyżej aldermani są

przedstawicielami bloku większości w Radzie.

Proponowane zmiany mogą mieć również pewien wpływ na inne wardy, na których czele stoją aldermani z bloku większości.

Mapa ward chicagowskich została ustalona przez demokratów. W grudniu sędzia 3 Okręgowego Federalnego Sądu, Thomas Mc. Millen, zarządził zwiększenie ilości ward murzyńskich z 17 do 19. Zwiększono też wówczas ilość ward latynoskich z 2 na 4.

W wyborach 83 r., posługiwano się już inną mapą. Członkowie mniejszości etnicznych odwołali się jednak do sądu apelacyjnego, który orzekł, iż korekta Mc Millena nie była wystarczająca.

Zarządzono wówczas sporządzenie nowej mapy, która ustalała iż można uznać za wardy mniejszości etnicznych te, w których zamieszkiwało 65% Murzynów i 70% Latynosów. Według opinii sądu miało to zapewnić siłę wyborczą Murzynom i ludności pochodzenia hiszpańskiego w wardach pozbawionych kontroli politycznej demokratów.

Badania Zanieczyszczania Środowiska Przez Samochody

Stanowa Agencja Ochrony Środowiska Naturalnego rozpisła przetarg na znalezienie firmy, która przejmie odpowiedzialność nad 18 stacjami przeprowadzającymi na terenie stanu badania w zakresie zanieczyszczania powietrza spalaniem.

Tutulem próby — stacje takie mają być najpierw ustanowione w latach 1986-1990 w Chicago i w East St. Louis. Na realizację programu przeprowadzenia powyższych badań stan przeznaczył sumę 69,8 mln. dolarów.

Na czołowe miejsce, wśród firm, które posiadają szansę wygrania przetargu, wysuwa się firma z Kalifornii, "System Control, Inc."

Agencja stanowa zwróciła się do firm posiadających w tym zakresie doświadczenie. Wśród nich znajdują się: System Control z Palo Alto, Kal., Hamilton Test Systems Inc., z Phoenix oraz Mostardi-Platti Associates z Bensenville.

Zespół specjalistów ze stanu Illinois wybrał firmę Systems Controls jako czołowego kandydata na wygraną przetargu. Zdecydowały w tym wypadku kwalifikacje przedsiębiorstwa, doświadczenie techniczne jak również niska oferta — 4,83 dol. za przeprowadzenie badań (jednego samochodu).

Badania będą obowiązywać wszystkich właścicieli samochodów w powiecie Cook oraz w pewnych rejonach powiatów DuPage i Lake, jak również częściowo powiaty St. Clair i Madison, w rejonie East St. Louis.

Badaniom podda się 2,3 miliona aut w rejonie Chicago oraz 122,150 samochodów w rejonie East St. Louis.

Będzie ustanowionych 15 punktów badawczych w rejonie Chicago oraz

trzy w rejonie East St. Louis.

Właściciele aut, którzy nie przejadą testów z wynikiem zadawalającym, będą musieli oddać swe pojazdy do reperacji i zgłosić się do ponownych badań, ustalających czy samochód ich odpowiada przyjętym normom w zakresie zanieczyszczania powietrza. Ci, którzy odmówią poddania swych pojazdów badaniom, mogą być ukarani grzywną w wysokości do 300 dol.

Ci natomiast, którzy odmówią poddania swych pojazdów naprawom — po odrzuceniu w wyniku badań — mogą utracić prawo do rejestracji auta jak również narazić się na zawieszenie prawa jazdy.

Prokurator Domaga Się Cofnięcia Kaucji

Biuro prokuratora stanowego na pow. Cook zwróciło się do Stanowego Sądu Najwyższego z zaleceniem cofnięcia przywileju złożenia kaucji przez trzech kierowców firmy Film Recovery Systems, którzy skazani zostali na 25 lat więzienia w związku ze śmiercią jednego z pracowników firmy.

Wyrok zapadł u ubiegły poniedziałek. Skazani zostali zwolnieni w kilka godzin po tym, jak Stanowy Sąd Apelacyjny ustalił, że mogą złożyć kaucję w wysokości 2500 od osoby. Każdy ze skazanych złożył zgodnie z istniejącymi przepisami — kaucję w wys. 250 dol, co stanowi 10 proc. wymaganej sumy.

LOTTO

W sobotnim ciągnięciu Loterii Stanowej w grze "Lotto" padły następujące numery:

10, 20, 29, 30, 38, 39